



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax /22/ 827-38-43

e-mail: biuro@gig.org.pl

strona internetowa: www.gig.org.pl



BIULETYN INFORMACYJNY NR 8



Warszawa, grudzień 2012 rok

CZŁONKOWIE GIG 209 FIRM I PRZEDSTAWICIELE REGIONALNI STAN NA 02.01.2013R.



BIULETYN INFORMACYJNY NR 8

Szanowni Państwo,

Minął właśnie 2012 r. Czy był gorszy od poprzedniego każdy przedsiębiorca oceni wg własnej sytuacji i kondycji firmy. Z ogólnych informacji wynika, że dla wielu przedsiębiorców nie był najlepszy. Mało zleceń, niskie ceny, krótkie terminy, problemy z przyjmowaniem opracowań do zasobu, wygórowane opłaty a także zatory płatnicze, nie sprzyjały rozwojowi i dobrym nastrojom.

W związku z powyższym Koleżankom i Kolegom prowadzącym działalność geodezyjną życzę poprawy sytuacji w Nowym 2013 Roku do czego, mam nadzieję, przyczynią się także nasze zabiegi i działania, w ramach Geodezyjnej Izby Gospodarczej (o czym w dalszej części Biuletynu).

Koleżankom i Kolegom z administracji geodezyjnej życzę satysfakcji z wykonywanej pracy, udoskonalenia obsługi wszystkich interesantów, dobrych decyzji a także życzliwości ze strony klientów. Mam nadzieję, że wykonawcy i administracja w bieżącym roku nie będą działać przeciwko sobie, a w przyjaznej atmosferze, będą wspólnie dążyć do szybkiej i sprawnej obsługi interesantów i właścicieli nieruchomości. Jesteśmy zawodem zaufania publicznego, mimo że formalnie takiego zapisu na razie w naszym prawie brak. Musimy w związku z tym odbudować opinię o profesji, która reprezentowana była przez wiele lat przez mierniczych przysięgłych, rozstrzygających spory graniczne a także inne konflikty, nie mające nic wspólnego z geodezją.

Wydaje się, że mierniczy przysięgły to historia. Ale nie jest to prawda bo mimo braku takiej regulacji w obecnych przepisach, geodeci którzy podejmują się pełnienia tego typu funkcji w swoich środowiskach istnieją. Przykładem może być mój przyjaciel inż. Wojciech Krawczak, który oprócz tego, że był wspaniałym geodetą, także był jednym z założycieli Stowarzyszenia Prywatnych Przedsiębiorców w Łomiankach i dzięki rzeczowości i doświadczeniu życiowemu potrafił godzić zwaśnione strony w bardzo różnych sprawach i w różnych środowiskach. Niestety nie ma go już wśród nas, ale jak był ceniony i bliski wielu ludziom świadczyła liczba uczestników ceremonii pogrzebowej. Ogromny kościół w Łomiankach wypełniony był po brzegi. Przyszli chyba wszyscy mieszkańcy Łomianek a także wielu Jego przyjaciół z Warszawy i okolic.

Przy okazji przekazuję Państwu bardzo ciekawe opracowanie potomków mierniczych przysięgłych zawierające opis naszego zawodu z okresu przed II-gą wojną światową, a także wykaz biur i nazwisk naszych nauczycieli i profesorów którzy uprawiali ten piękny zawód. Wstęp do tego opracowania (11 stron) stanowi załącznik Nr 1 do Biuletynu. Pełny tekst znajduje się na stronie internetowej Izby.

I WYDARZENIA Z OSTATNIEGO KWARTAŁU

1. Dnia 16 X 2012 r. odbyło się posiedzenie Rady GIG. Główne problemy jakie omówiono to:

- sprawy organizacyjne,
- dyskusja na temat działania Komisji Rewizyjnej, która ukonstytuowała się po czerwcowym Walnym Zgromadzeniu,
- ustalenie głównych zadań Rady Izby i Komisji problemowych do końca kadencji (czyli do czerwca 2013 r.) spisanych w „Operacyjnym Programie Działania”,
- wstępna problematyka Konferencji planowanej w I półroczu 2013 r. nt. samorządu zawodowego geodetów,
- krótkie relacje z: Konferencji w Pogorzeliczy, II Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz z Forum: „Kształcenie i doskonalenie zawodowe geodetów i kartografów”.

Protokół z w/w spotkania stanowi załącznik Nr 2 do Biuletynu.

Tuż przed posiedzeniem Rady Izby, 11-14 X 2012 r. Kolega Roman Kasprzak brał udział w spotkaniu Organizacji Geodetów Uprawnionych CLGE w Hanowerze. Informacja z tego spotkania stanowi Zał. Nr 3 do Biuletynu.

2. Dnia 8 listopada 2012 r. GIG, w porozumieniu z Polską Geodezją Komercyjną, która współfinansowała ten wniosek, wystąpiła do Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie urynkowania prac geodezyjnych z zakresu scaleń i wymiany gruntów rolnych i leśnych. Wniosek ten wywieszony jest na stronie internetowej Izby.

3. Dnia 16 X 2012 r. GIG zorganizowała w Warszawie szkolenie na temat podziałów i rozgraniczeń nieruchomości. Wzięło w nim udział 30 osób. Niestety ze względu na małą liczbę chętnych szkolenia w Białymstoku oraz w Krakowie zostały odwołane. Kolejne szkolenia (o czym informujemy na naszej stronie internetowej) na w/w temat

a także na temat dróg i kolei planujemy w lutym i marcu br. (w Bydgoszczy, Lublinie i Wrocławiu). Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, mając nadzieję, że dążenie do zdobycia większej wiedzy będzie silniejsze od kłopotów budżetowych.

4. W połowie października 2012 r. GIG wygrała przetarg na opracowania pytań egzaminacyjnych dla Głównego Geodety Kraju. (Etap I i Etap II). W I Etapie do końca listopada 2012 r. nasi eksperci opracowali ponad 150 pytań. Drugi Etap przewidziany jest na rok bieżący.

5. Dnia 20 XI 2013 r. Główny Geodeta Kraju udzielił nam odpowiedzi na pismo z dnia 13 sierpnia 2012 roku, dotyczące uproszczeń przy opracowaniu dokumentacji podziałowych celu publicznego (drogi, koleje). Nasze wystąpienie znajduje się w Biuletynie Nr 7 Zał Nr 3. Natomiast powyższa odpowiedź stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego Biuletynu. Wyjaśnia ona niektóre procedury, sugerując pewne uproszczenia, przyspieszające wykonanie dokumentacji geodezyjnej a tym samym skracające procedury inwestycyjne. Zachęcam do korzystania z niej w negocjacjach ze starostwami, ośrodkami oraz inspektorami kontroli.

6. Dnia 29 XI 2012 r. odbyła się Rada Krajowej Izby Gospodarczej dotycząca głównie nowego Statutu KIG, który został zatwierdzony przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 13 XII 2012 r. Szczegóły można znaleźć na stronie internetowej KIG. Po posiedzeniu Rady odbyło się bardzo ciekawe, ale zbyt krótkie, spotkanie z Ministrem Sprawiedliwości Jarosławem Gowinem. Mówił o trudnych problemach do rozwiązania w sądownictwie, o deregulacjach zawodów a także o dążeniu do zmiany zasad tworzenia prawa. Jego zdaniem przepisy powinny być krótkie, zwięzłe i regulujące wyłącznie podstawowe kwestie. Czyli zupełnie odwrotnie niż to się dzieje obecnie w geodezji. Na pytania nie było wiele czasu dlatego dalszy ciąg spotkania odbędzie się prawdopodobnie w marcu br.

7. Dnia 5 XII 2012 r. Polska Geodezja Komercyjna zorganizowała Forum wykonawców prac geodezyjnych z udziałem kierownictwa GUGiK-u oraz przedstawicieli Wydziału Nieruchomości GDDKiA. Z GIG wzięło udział w tym spotkaniu kilkunastu przedsiębiorców. Prezes Waldemar Klocek przedstawił problemy dużych firm a ja omówiłem problemy naszych członków, m.in. spowalnianie

inwestycji przez złe przepisy i biurokrację, a także sprawy związane z wyłączeniem z wolnego rynku opracowań geodezyjnych dla dróg. Mamy przygotować kolejne wystąpienie w tej sprawie do Dyrektora GDDKiA.

W związku z tym, że czas był ograniczony w swojej prezentacji zawarłem tylko podstawowe tezy. Aby uzupełnić to wystąpienie przedstawiam Państwu pełny tekst opracowania składający się z dwóch części. Pierwsza część to spisany przeze mnie list inwestorów i właścicieli nieruchomości do wszystkich geodetów w Polsce z opisem ich problemów i zastrzeżeń do naszej działalności. List ten, krytyczny w swej treści, stanowi załącznik Nr 5 do Biuletynu. Natomiast Apel do GGK a także do pracowników administracji i wykonawców o pilną modernizację geodezji i wspólne działania proinwestycyjne stanowi załącznik Nr 6.

8. Dnia 6 grudnia 2012 r. otrzymaliśmy list od Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego prof. dr hab. Zygmunta Niewiadomskiego z zaproszeniem do udziału w posiedzeniu Komisji w dniu 20 II 2013 r. Mamy przedstawić propozycje dotyczące uregulowania w Prawie Budowlanym udziału geodezji w procesach inwestycyjno-budowlanych. Jest to odpowiedź na nasze wystąpienie z dnia 17 października 2012 r. do Ministra Sławomira Nowaka z prośbą o włączenie do Komisji przedstawiciela branży geodezyjnej. Wystąpienie to stanowi załącznik Nr 7 do Biuletynu. List od prof. Niewiadomskiego stanowi załącznik Nr 8 do Biuletynu.

9. W dniu 13 i 14 grudnia 2012 r. odbyła się w Jachrance narada Komisji Kwalifikacyjnej ds. uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Zaproszenie od GGK stanowi załącznik Nr 9 do Biuletynu.

Korzystając z zaproszenia do dyskusji oraz ze swoich doświadczeń, jako pierwszego przewodniczącego w/w Komisji i współautora pierwszych regulacji prawnych, zgłosiłem szereg propozycji do projektu nowego rozporządzenia. Mam nadzieję, że będą one uwzględnione i przyczynią się do podniesienia poprzeczki i usprawnienia funkcjonowania Komisji.

10. Zgodnie z zawartym w ubiegłym roku porozumieniem organizacji społecznych i zawodowych z GGK, Pan dr Kazimierz Bujakowski zaprosił nas na spotkanie w dniu 31 I 2013 roku. W nawiązaniu do wcześniejszych propozycji oraz bieżących potrzeb

przedsiębiorców przygotowaliśmy wspólnie z Waldemarem Klockiem Prezesem Polskiej Geodezji Komercyjnej zestaw tematów wymagających podjęcia w 2013 r. Pismo z dnia 10 I 2013 r. w tej sprawie stanowi załącznik Nr 10 do Biuletynu.

Bogdan Grzechnik
Prezes GIG

Załączniki:

- Nr 1 Opracowanie dotyczące Mierniczych Przysięgłych
- Nr 2 Protokół z posiedzenia Rady GIG z dnia 16 X 2012 r.
- Nr 3 Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia CLGE, 11-13.X.2012 r. w Hanowerze
- Nr 4 Odpowiedź GGK na pismo z dnia 13 VIII 2012 r. w sprawie uproszczeń dotyczących podziałów nieruchomości
- Nr 5 List inwestorów i właścicieli nieruchomości do geodetów
- Nr 6 Apel do GGK w nawiązaniu do Zał. Nr 5
- Nr 7 Wystąpienie do Ministra Sławomira Nowaka dotyczące włączenia geodetów do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego
- Nr 8 Pismo Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego z dnia 6 XII 2012 r. z zaproszeniem na spotkanie w dniu 20 II 2013 r.
- Nr 9 Pismo GGK z dnia 5 XII 2012 r. z zaproszeniem na naradę Komisji Kwalifikacyjnej ds. uprawnień zawodowych
- Nr 10 Pismo Prezesów GIG i PGK do GGK z propozycją tematów do podjęcia w 2013 r.

Geodeta – nazwa zawodu, osoba zajmująca się [geodezją](#).

Przed [II wojną światową](#) zawód *geodety* oznaczał osobę zajmującą się geodezją jako dyscypliną naukową (dziedziną wiedzy). Natomiast osoba zajmująca się [miernictwem](#), wykonująca [prace geodezyjne](#) związane z pomiarami małych powierzchni ([geodezja niższa](#)) była określana mianem [mierniczego przysięgłego](#) i była osobą wykonującą [zawód zaufania publicznego](#). Taki podział należał do polskiej tradycji i został zmieniony z powodów politycznych po [1945^{\[1\]}](#).

Aby geodeta mógł wykonywać samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii niezbędne jest posiadanie [uprawnień zawodowych](#).

Mierniczy przysięgły

Skocz do: [nawigacji](#), [szukaj](#)



Legitymacja mierniczego przysięgłego z 1939 r.^[1]



Mierniczy przysięgły – osoba zajmująca się [miernictwem](#) (rodzajem [geodezji](#)) jako [wolnym zawodem](#) w Polsce w latach 1925–1952.

Spełnienie warunków pozwalających uzyskać tytuł mierniczego przysięgłego, wymagało długotrwałego przygotowania, zazwyczaj poprzez konieczność odbycia odpowiednich studiów, a także stażu zawodowego. Wnioski o nadanie tytułu mogły składać osoby które spełniały warunki podane w ustawie z dnia 15.07.1925 roku^[2]. Ustawa ta gwarantowała

mierniczemu przysięgiemu wyłączność na prowadzenie wszelkich prac przynależnych do tej [profesji](#) i dawała gwarancję należytego ich wykonania.

Złożenie [przysięgi](#) podnosiło rangę zawodu, a mierniczy przysięgli stawali się [osobą zaufania publicznego](#). Mierniczy przysięgli byli bowiem nie tylko wykonawcą czynności technicznych, ale także stanowił wymiar sprawiedliwości w kwestiach spornych, określał prawa własności i ustalał obowiązek podatkowy.

Zawód mierniczego przysięgłego cieszył się ogromnym prestiżem wśród kręgów władz państwowych oraz społeczeństwa. Mierniczkowie przysięgli zrzeszali się w stowarzyszenia zawodowe, regionalne i ogólnopolskie, jak np. [Związek Mierniczych Przysięgłych](#) powstały na początku 1926 r.

Polskie Związki Mierniczych przystąpiły do [Międzynarodowej Federacji Geodetów](#) (FIG) w roku 1926.

Termin miernictwo i związany z nim zawód mierniczego przysięgłego (obecnie [geodeta uprawniony](#)) jako osoby zaufania publicznego, należy do polskiej tradycji i został zmieniony w latach po II wojnie światowej z powodów politycznych.

Spis treści

- [1 Rys historyczny](#)
- [2 Podstawy prawne nadawania tytułu mierniczego przysięgłego](#)
- [3 Związek Mierniczych Przysięgłych oraz Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych](#)
- [4 Działalność mierniczych przysięgłych po II wojnie światowej](#)
- [5 Lista mierniczych przysięgłych](#)
 - [5.1 Broszura z 1932 r.](#)
 - [5.2 Wykaz z 1947 r.](#)
- [6 Przypisy](#)

Rys historyczny

Po raz pierwszy nazwa "mierniczy" pojawia się na Śląsku w dokumencie z 1283 r., z którego wynika, że na polecenie [księcia Władysława opolskiego](#), sędziego Lacyboryusz i *mensurator Gregorius* (tj. mierniczy Grzegorz) dokonali rozgraniczenia wsi Seuenewalde niedaleko Gliwic^[3].

W materiałach historycznych z kolejnych wieków, można znaleźć szereg zapisów i notatek w których opisywano pracę ówczesnych **mierników**. Nazywano ich **żerdnikami królewskimi** lub **komornikami granicznymi** podlegającymi pod urzędy szlacheckie **podkomorzich ziemskich**, których mianował sam [król](#).

W XIV wieku [statuty wiślickie](#) wydane przez [Kazimierza III Wielkiego](#) oraz późniejsze [konstytucje](#) z XV i XVI wieku, ustalały tryb powoływania komorników granicznych, oraz tekst obowiązującej ich przysięgi. Według [konstytucji z 1588 roku](#), rota przysięgi była następująca^[3]:

Ja N ... przysięgam P. Bogu, iż sprawiedliwie według P. Boga, prawa pisanego, Sprawiedliwości, kontrowersje stron sądzić, tychże kontrowersji pilnie słuchać i one przyjmować; także znaki graniczne i podobieństwa ich uważać i wiernie opisować, ktemu księgi swe i przodków swych wiernie chować i w nie wpisować będę. Na którym Sądzie nie mam mieć względu na żadną osobę, tak przyjaciela jako i nieprzyjaciela, bogatego i ubogiego, gościa i swojego, nikomu w tym moim sądzie żadnej przyjaźni i nieprzyjaźni nie pokazując, daru ni od kogo względem tego Sądu nie biorąc.

Tak mi Panie Boże dopomóż i ta Ś. Ewangelia”.

W XVII wieku na ówczesnej [Akademii Krakowskiej \(obecnie Uniwersytet Jagielloński\)](#) utworzono [katedrę](#) geodezji, której adepci nosili tytuł **geometry królewskiego**. Tak wysokie umieszczenie profesji mierniczej w hierarchii urzędniczej, wynikało z potrzeby zapewnienia rzetelności i wiarygodności wyników prac pomiarowych, gdyż zdarzały się przypadki fałszowania wyników pomiarów z korzyścią dla określonych grup społecznych.

[Łukasz Górnicki](#) w swoich pamiętnikach *Dzieje w Koronie Polskiej* wydanych w Krakowie w 1637 roku^[4], opisuje przypadek fałszywego pomiaru gruntów dokonanego przez "mierników", co w efekcie spowodowało śmierć właściciela. Fałszywe pomiary gruntu prowadziły nawet do wytyczenia granicy przebiegającej "przez środek izby"^[5]:

Miernicy jeździli po Podlasiu w bielskim powiecie, nad którymi był od króla superintendentem niejaki Stanisław Skoczek [...] A iż ten Skoczek nieludzcze się obchodził z ludźmi, tak iż czasem przez środek izby sznur miernikom kazał ciągnąć dziury przewierciwszy, odjął też był niesłusznie niejakiemu Wójcikowi nie mało gruntu. Ten Wójcik kilkakroć królowi się skarżył o krzywdę, naostatek w Rudnikach tak domawiał królowi, com ja sam słyszał, iż godzin był karania. [...] Tego Wójcika włączono po mieście na łubie, a po włączeniu ścięto. A gdy na śmierć był sądzony, podał rejestryk, w którym wypisane były zbrodnie mierników i Skoczkowe, zaczem król kazał wziąć imię Skoczki, i dlatego był bez niego: potem za przyczyną wielkich panów kazał mu je król zasię wrócić.

[Józef Naronowicz-Naroński](#) w swoim dziele *Księgi nauk matematycznych*, ujawnia jakie nadużycia były popełniane wówczas przy pomiarach gruntów chłopskich^[6]:

[...] Rewizorowie, aby się panom swym przysłużyć, radzi przyczyniając intraty, sznura ukracają, żeby gruntu więcej nalazł z pomiary, a potem przez to, aby większą auctię (dochód) ukazał do skarbu pańskiego.

W innym swoim dziele: *Budownictwo wojenne*, Naroński stawia zawodowi inżynierskiemu wysokie wymagania natury moralnej^[7]:

Ma też być mój inżynier pobożny, cnotliwy, szczery, Ojczyznę i Rzeczpospolitą swoją gorliwie miłujący. Ma być tubylcem, ziemkiem, a nie cudzoziemcem. Ma być trzeźwy, nie wszeteczny, skryty i sekreta umiejący zachować, spekulatius zawsze pracujący i żadnych narowów złych i afektów nikczemnych nie mający.

Sylwetka "dobrego inżyniera" wymagała posiadania odpowiednich cech intelektualnych i fizycznych^[7]:

Prawdziwa jest przypowieść, że inżynier ma mieć głowę żelazną, aby do prac i myślenia była trwała: krzyż ołowiany w siedzeniu, aby usiadłszy na spekulatywie statecznie robił, aż dokończy; oczy strusie, aby patrząc pilno swej rzeczy, inwencyją wylągł, jako struś dzieci z jaja wzrokiem wylęga; nogi sarnie aby nie leniwo około delineacyj (pomiaru) i około stanowienia fortec, obozów, okopów – gdy zakłada - biegał; mieszek fortunatów na wydatki, na instrumenta i na materije, na papiery i na księgi...

Pomimo tych "zaleceń", mapy tworzone przez "urzędy podkomorskie", nadal były złej jakości, a sądy II instancji tzw. "trybunały" miały trudności ze sprawiedliwym wyrokowaniem w sprawach spornych. Król [Stanisław August Poniatowski](#) rozszerzył instytucję **Geometry Jego Królewskiej Mości**. Tytuły takie nadano 288 osobom^[8], które musiały mieć referencje od zaufanych króla.

[Rozbiory Polski](#) i utrata niepodległości pozostawiła sprawy polskiego miernictwa w rękach trzech państw: [Austrii](#), [Prus](#) i [Rosji](#). Egzaminowali oni polskich mierniczych, nakazując im spełniać odmienne od poprzednio obowiązujących praw i norm.

[Wincenty Wrześniowski](#) (1800 – 1862), profesor [Szkoły Inżynierii Cywilnej w Warszawie](#) w przedmowie do swojego podręcznika „Miernictwo niższe” (1841) tak charakteryzuje stan miernictwa polskiego^[9]:

Pomimo tylu i tak ważnych użytków, miernictwo u nas długo w zaniedbaniu było. Lecz cóż być mogło tak niskiego stanu tyle pożytecznej nauki? Małe usposobienie dawniejszych jeometrów, żadna odpowiedzialność za niedbałe roboty, a nareszcie – niedostatek dzieł w ojczystym języku traktujących o miernictwie.

W odrodzonej Polsce, na zjeździe mierniczych w 1919 r., znalazło się 250 uczestników o różnych tytułach i zróżnicowanych umiejętnościach. Potrzeby gospodarcze młodego państwa wymagały stworzenia trzonu służby geodezyjnej, zdolnej do przeprowadzenia pomiarów kraju i innych niezbędnych prac urządzeniowo rolnych.

Podstawy prawne nadawania tytułu mierniczego przysięęłego



Poświadczenie obywatelstwa polskiego dla kandydata na mierniczego przysięęłego



Świadectwo z egzaminu



☞ Dekret wojewody nadający tytuł mierniczego przysięgłego



☞ Zezwolenie na pieczęć

[Sejm I kadencji](#) uchwalił ustawę z dnia 15.07.1925 roku o **mierniczych przysięgłych**. Aby uzyskać tytuł mierniczego przysięgłego kandydat musiał mieć polskie obywatelstwo, ukończone odpowiednie studia, odbyć przepisana praktykę, zdać egzamin o charakterze praktycznym i nie być pozbawionym praw wyborczych^[10]. Wymieniono też obowiązki, jakie wynikały z posiadania tego tytułu, m.in.:

Mierniczy przysięgły odpowiada osobiście za prawidłowe, terminowe i sumienne oraz zgodne z wymaganiami nauki, techniki i obowiązujących przepisów wykonanie prac wchodzących w zakres jego czynności.

Ustawa ta była pierwszym w Europie przepisem prawnym regulującym wykonywanie wolnego zawodu w miernictwie. Praktyczną realizację ustawy z 1925 r. zapewniło *Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Reform Rolnych z dnia 28.06.1926 r o wykonywaniu ustawy o mierniczych przysięgłych z dnia 15.07.1925 r.*^[11]

O tytuł mierniczego przysięgłego mogły ubiegać się osoby z wykształceniem średnim; abiturienti średnich szkół mierniczych oraz osoby z wykształceniem wyższym po uzyskaniu stopnia inżyniera mierniczego.

Po ukończeniu szkół kandydaci odbywali praktykę u mierniczego przysięgłego posiadającego własne biuro. Długość trwania tej praktyki uzależniono od stopnia wykształcenia. Dla osób z wykształceniem średnim praktyczna nauka zawodu trwała 5 lat, a dla osób z wykształceniem wyższym - 2 lata. Dowodem odbycia praktyki było zaświadczenie wystawione przez prowadzącego ją mierniczego przysięgłego.

Kandydat, który zakończył praktykę, mógł przystępować do egzaminu kwalifikacyjnego przed jedną z dwóch państwowych komisji egzaminacyjnych, z których jedna zbierała się w Warszawie, druga we Lwowie, dwa razy w roku. Osoba egzaminowana musiała przedstawić wykonaną na zlecenie komisji kwalifikacyjnej pracę opatrzoną odpowiednią dokumentacją, a następnie ją obronić. Egzamin ten miał wykazać wystarczające przygotowanie zawodowe i umiejętność samodzielnego wykonywania czynności mierniczego przez kandydata. Poza praktyczną częścią egzaminu komisja weryfikowała także znajomość ustaw, rozporządzeń i instrukcji z zakresu geodezji i [kartografii](#) oraz z dziedzin im pokrewnych. Jeśli większością głosów członkowie komisji egzaminacyjnej uznali przygotowanie kandydata do samodzielnego pełnienia funkcji mierniczego przysięgłego za dostateczne, wydany zostawał dokument w postaci świadectwa potwierdzającego praktyczną znajomość zawodu.

Ostatnim etapem procedury nadawania tytułu i uprawnień zawodowych było złożenie przez osobę kandydującą podania do właściwego miejscowo urzędu wojewódzkiego.

Do podania dołączano:

- dowód obywatelstwa polskiego
- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły
- zaświadczenie z odbytej praktyki
- świadectwo z egzaminu praktycznego

Tytuł mierniczego przysięgłego nadawał wojewoda w drodze dekretu, po uprzednim rozpatrzeniu podania kandydata.

Podczas zaprzysiężenia przysięgły mierniczy przysięgły składał na ręce wojewody przysięgę o treści^[10] (pisownia oryginalna):

Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, że będę wypełniać obowiązki moje jako mierniczy przysięgły wobec Rzeczypospolitej Polskiej wiernie i sumiennie, że prawom i rozporządzeniom posłusznym będę, a w szczególności, że moje

czynności zawodowe wedle mojej najlepszej wiedzy i woli sprawować, prawdy ściśle przestrzegać i przepisy prawa wypełniać będę i ani prośbami, ani groźbami ani żadnymi ubocznymi względami i wpływami od sprawiedliwego i sumiennego spełnienia zawodu, przestrzegania ustaw, rozporządzeń, przepisów i instrukcji mierniczych odwieść się nie dam.

Tak mi Panie Boże dopomóż.

[...]

(Dla wyznań niechrześcijańskich skreślić słowa „w Trójcy Świętej Jedynemu”)

Tekst przysięgi przyszły mierniczy przysięgły podpisywał w obecności przyjmującego przysięgę, a dekret ogłaszany był we właściwym Dzienniku Wojewódzkim^[12].

Następnie przyszły mierniczy przysięgły zwracał się z prośbą do Wojewody o pozwolenie na zamówienie^[13] okrągłej, metalowej pieczęci do tuszu z godłem państwowym w środku.

W otoku był napis: MIERNICZY PRZYSIĘGŁY – imię i nazwisko. Zaopatrzone taką pieczęcią dokumenty (plan czy mapa) były dokumentami urzędowymi. Fakt posiadania pieczęci ogłoszony był we właściwym Dzienniku Wojewódzkim^[14].

Wojewoda miał prawo kontrolowania czynności zawodowych mierniczych za pośrednictwem urzędników wojewódzkich lub innych urzędów państwowych. W przypadku stwierdzenia nierzetelnego i niezgodnego z przepisami prawnymi i technicznymi wykonywania prac przez mierniczego, właściwy miejscowo wojewoda mógł zawiesić go w czynnościach zawodowych, zarządzając przy tym wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Ustawa z 1925 r. wprowadzała trzy istotne zasady^[15]:

- zniesiono różnorodność tytułów zawodowych funkcjonujących po zaborach, w miejsce których wprowadzono jeden tytuł **Mierniczy Przysięgły**
- zastrzeżono wyłączność uprawnień do wykonywania prac pomiarowych dla mierniczych przysięgłych
- plany i inne dowody pomiarowe opatrzone pieczęcią mierniczego przysięgłego uzyskały status dokumentu urzędowego.

Związek Mierniczych Przysięgłych oraz Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych



Legitymacja członka Związku Mierniczych Przysięgłych z 1931 r.

W niedługim okresie po wejściu w życie ustawy z 1925 r., bo już 4.01.1926 r. powstał **Związek Mierniczych Przysięgłych**. Jego członkami zostawali masowo nowo mianowani mierniczowie przysięgli. Związek prowadził działalność naukową i zawodową, bronił spraw zawodowych oraz zapewniał pomoc materialną i moralną^[16].

7.04.1935 r. Związek przekształcił się w **Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych Rzeczypospolitej Polskiej**, w skrócie **STOMP**. Siedziba główna była w Warszawie, z lokalnymi oddziałami w następujących miastach: [Białystok](#), [Brześć nad Bugiem](#), [Katowice](#), [Kielce](#), [Lublin](#), [Łódź](#), [Łuck](#), [Nowogródek](#), [Poznań](#), [Toruń](#), [Warszawa](#), [Wilno](#). Zjazdy członków odbywały się corocznie. W 1938 r. Stowarzyszenie liczyło 721 członków. Ostatni zjazd odbył się w Poznaniu w czerwcu 1939 r.

Działalność mierniczych przysięgłych po II wojnie światowej

W czasie II wojny światowej w Polsce zginęło około 1200 geodetów^[17]

Również wielu z nich straciło życie w obozach hitlerowskich i łagrach sowieckich. Migracje ludnościowe zmieniły rozmieszczenie biur mierniczych przysięgłych w nowych województwach Polski.

Dekret z dnia 30.03.1945 r. o pomiarach kraju i organizacji miernictwa, stworzył nowe warunki pracy i organizacji miernictwa w Polsce^[18].

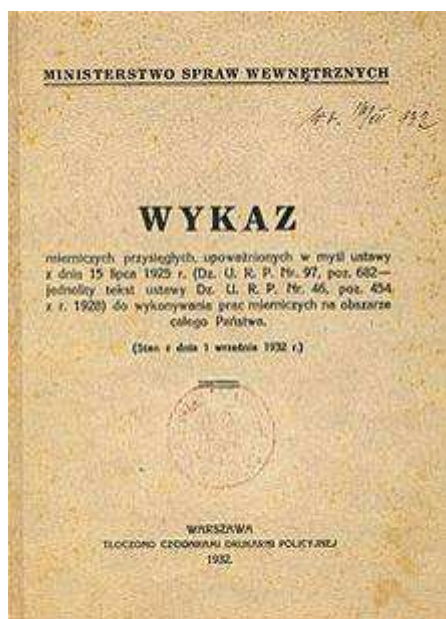
Pomimo zmniejszonej liczby, środowisko geodetów było jednym z pierwszych, które samoistnie zorganizowało się po wojnie. Zadania geodezyjne wykonywali wówczas zarówno mierniczowie przysięgli jak i inni pracownicy państwowego sektora geodezji. Zapotrzebowanie było tak duże, że przewyższało możliwości wykonawcze samych mierniczych przysięgłych. Ustrój polityczny nie tylko utrudniał prywatyzację tego zawodu, ale również sprzyjał uspołecznionym formom organizacji pracy. Sytuację pogarszało 8-krotnie większe opodatkowanie w stosunku do przedsiębiorstw państwowych.

Spowodowało to stopniową likwidację prywatnych biur i przechodzenie do sektora państwowego tak, że w 1949 r. zanikła prywatna działalność w geodezji. Zawód mierniczego przysięgłego przeszedł do historii po wydaniu dekretu z 24.04.1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej, w świetle którego ustawa o mierniczych przysięgłych z 1925 r. utraciła moc prawną^{[19][15]}.

1.01.1953 r. zlikwidowano 48 ostatnich biur mierniczych przysięgłych^[20].

Lista mierniczych przysięgłych

 *Osobny artykuł: [Lista mierniczych przysięgłych w Polsce](#).*



Okładka broszury *Wykaz mierniczych przysięgłych...* z 1932 r.

Z uwagi na to, że obecnie zawód mierniczego przysięgłego nie istnieje, to lista mierniczych przysięgłych jest zamknięta. Większość nazwisk widnieje w dwóch głównych publikacjach rządowych.

Poniższe dane nie uwzględniają mierniczych przysięgłych którzy zdobyli tytuł (zdali egzamin) w okresie od dnia 1.09.1932 roku, do 31.08.1939 roku i nie zgłosili się do pracy po zakończeniu II wojny światowej w 1945 roku.

Broszura z 1932 r.

Broszura Ministerstw Spraw Wewnętrznych wydana w 1932 r. pt. *Wykaz mierniczych przysięgłych upoważnionych w myśl ustawy z dnia 15.07.1925 roku, do wykonywania prac mierniczych na obszarze całego państwa*^[21] zawiera 833 nazwiska mierniczych przysięgłych, którzy otrzymali ten tytuł do 1 września 1932 r. Podane były nie tylko nazwiska osób, ale również siedziby biur i daty złożenia przysięgi.

Wykaz z 1947 r.

Stan ilościowy pozostałych przy życiu mierniczych przysięgłych, próbowano określić sporządzając *Wykaz czynnych biur mierniczych przysięgłych w poszczególnych województwach R. P. według stanu na dzień 31.12.1947 roku.* (zm. D. U. GUPK 6/48, 1/49, 9/49)^[22]. Stan uzupełniono na 30.06.1949 r. Była to ostatnia urzędowa publikacja na temat biur mierniczych przysięgłych.

Według tego spisu, ujawniło się ogółem 527 mierniczych przysięgłych.

Przypisy

1. [↑ Zenon Paszkowski, Polacy z Kresów Wschodnich na Warmii i Mazurach - Leopold Kleofas Paszkowski](#)
2. [↑ Ustawa z dnia 15.07.1925 r. o mierniczych przysięgłych](#)

3. ↑ [3.0 3.1](#) Stanisław Janusz Tymowski, Zarys historii organizacji społecznych geodetów polskich, [Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych](#), Warszawa, 1970
4. ↑ Łukasz Górnicki (1527-1603) Dzieje w Koronie Polskiej, Kraków, 1637
5. ↑ cytata za: *Biblioteka Warszawska, Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi*, Tom II, Warszawa, W drukarni Gazety Polskiej, 1893, str. 371
6. ↑ Józef Naronowicz-Naroński, (1610 – 1678) Księgi nauk matematycznych
7. ↑ [7.0 7.1](#) Józef Naronowicz-Naroński, (1610 – 1678) Architektura militaris, to jest budownictwo wojenne
8. ↑ [Jerzy Przywara, Od żerdnika do...](#)
9. ↑ Wincenty Wrzeźniowski (1800 – 1862) Miernictwo niższe, Warszawa (1841)
10. ↑ [10.0 10.1](#) [Ustawa z dnia 15.07.1925 r. o mierniczych przysięgłych](#)
11. ↑ [Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Reform Rolnych z dnia 28.06.1926 r o wykonywaniu ustawy o mierniczych przysięgłych z dnia 15.07.1925 r.](#)
12. ↑ [Obwieszczenie Wojewody Wołyńskiego, Wołyński Dziennik Wojewódzki, 1929, Nr 12, str. 175](#)
13. ↑ [Rachunek za wykonanie pieczęci mierniczego przysięgłego](#)
14. ↑ [Wołyński Dziennik Wojewódzki, Łuck, 1931, Nr 17, str. 406](#)
15. ↑ [15.0 15.1](#) [Małgorzata Książek, Mierniczy przysięgły - dawniej, geodeta uprawniony- obecnie](#)
16. ↑ [Józef Piłatowicz, Ruch stowarzyszeniowy inżynierów i techników polskich do 1939 r.](#)
17. ↑ [Historia Stowarzyszenia Geodetów Polskich](#)
18. ↑ [Dekret z dnia 30.03.1945 r. o pomiarach kraju i organizacji miernictwa. Dz. U. R. P. Nr 11 z dnia 7.04.1945 r. poz. 58](#)
19. ↑ [Dekret z dnia 24.04.1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej. \(Dz. U. Nr 24 z dnia 17.05.1952 r. poz. 162\)](#)
20. ↑ [Jerzy Przywara, Od mierniczego do uprawnionego, Geoforum.pl](#)
21. ↑ Wykaz mierniczych przysięgłych, upoważnionych w myśl ustawy z dnia 15.07.1925 r. do wykonywania prac mierniczych na obszarze całego Państwa, Warszawa, 1932
22. ↑ [Wykaz czynnych biur mierniczych przysięgłych w poszczególnych województwach R. P. według stanu na dzień 31.12.1947 roku. \(zm.D.U.GUPK 6/48,1/49, 9/49\) Stan uzupełniony na 30.06.1949 r.](#)

== Działalność mierniczych przysięgłych po II wojnie światowej ==

W czasie II wojny światowej w Polsce zginęło około 1200

geodetów<ref>[\http://www.sgp.geodezja.org.pl/o_nas/historia Historia Stowarzyszenia Geodetów Polskich]</ref>

Również wielu z nich straciło życie w obozach hitlerowskich i łagrach sowieckich. Migracje ludnościowe zmieniły rozmieszczenie biur mierniczych przysięgłych w nowych województwach Polski.

Dekret z dnia 30.03.1945 r. o pomiarach kraju i organizacji miernictwa, stworzył nowe warunki pracy i organizacji miernictwa w

Polsce<ref>[\http://www.geobid.com.pl/prawo/1945/du_1945_11_58.htm Dekret z dnia 30.03.1945 r. o pomiarach kraju i organizacji miernictwa. Dz. U. R. P. Nr 11 z dnia 7.04.1945 r. poz. 58]</ref>.

Pomimo zmniejszonej liczby, środowisko geodetów było jednym z pierwszych, które samoistnie zorganizowało się po wojnie. Zadania geodezyjne wykonywali wówczas zarówno

mierniczowie przysięgli jak i inni pracownicy państwowego sektora geodezji. Zapotrzebowanie było tak duże, że przewyższało możliwości wykonawcze samych mierniczych przysięgłych. Ustrój polityczny nie tylko utrudniał prywatyzację tego zawodu, ale również sprzyjał uspołecznionym formom organizacji pracy. Sytuację pogarszało 8-krotnie większe opodatkowanie w stosunku do przedsiębiorstw państwowych.

Spowodowało to stopniową likwidację prywatnych biur i przechodzenie do sektora państwowego tak, że w 1949 r. zanikła prywatna działalność w geodezji. Zawód mierniczego przysięgłego przeszedł do historii po wydaniu dekretu z 24.04.1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej, w świetle którego ustawa o mierniczych przysięgłych z 1925 r. utraciła moc prawną<ref>http://www.geobid.com.pl/prawo/1952/du_1952_24_162.htm</ref> Dekret z dnia 24.04.1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej. (Dz. U. Nr 24 z dnia 17.05.1952 r. poz. 162)]</ref><ref name="ksiazek" />.

1.01.1953 r. zlikwidowano 48 ostatnich biur mierniczych przysięgłych<ref><http://geoforum.pl/?menu=46812,46823,46899&link=geodezja-historia-od-mierniczego-do-uprawnionego> Jerzy Przywara, Od mierniczego do uprawnionego, Geoforum.pl]</ref>.

PROTOKÓŁ Z 17/IV POSIEDZENIA RADY GEODEZYJNEJ IZBY GOSPODARCZEJ W DNIU 16 PAŹDZIERNIKA 2012 ROKU

W dniu 16 października 2012 roku odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Geodezyjnej Izby Gospodarczej. Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia Rady GIG zostało wysłane mailem w dniu 21 września 2012 r. Zaproszeni na posiedzenie zostali Członkowie Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej, Prezes Oddziału Zachodniopomorskiego i Przedstawiciele Regionalni. Ogółem w obradach wzięło udział 16 osób, Rada Izby reprezentowana była przez 10 Członków. Lista obecności w załączeniu.

Zebranie otworzył Prezes GIG Pan Bogdan Grzechnik, przedstawiając zebrany porządek obrad:

1. Powołanie przez Radę GIG Wiceprezesa Izby.
2. Dyskusja na temat zasad działania Komisji Rewizyjnej (po jej formalnym ukonstytuowaniu się w nowym składzie).
3. Ustalenie głównych zadań Rady Izby i Komisji problemowych do końca kadencji.
4. Krótkie informacje Kolegów Sławomira Leszko z Konferencji w Pogorzeliczy i z Walnego Zgromadzenia Polskiej Geodezji Komercyjnej i Krzysztofa Rogali z II Europejskiego Kongresu MŚP oraz Prezesa Izby z Forum: „Kształcenie i doskonalenie zawodowe geodetów i kartografów”.
5. Przyjęcie rezygnacji Pana Rafała Piętki z pełnienia funkcji Przedstawiciela Regionalnego.
6. Uchwała o wykreśleniu grupy firm z GIG w związku z zaleganiem w płaceniu składek oraz ze względu na złożone rezygnacje.
7. Wolne wnioski i sprawy bieżące.

Porządek obrad został przyjęty bez uwag.

Uczestnicy zebrania chwilą ciszy uczcili pamięć niedawno zmarłego Pana Czesława Mizgalskiego Prezesa Zarządu Geodezyjno-Dokumentacyjnej Spółdzielni Pracy „TECHNOPLAN”.

Ad 1 Powołanie przez Radę GIG Wiceprezesa Izby.

Prezes Izby Pan Bogdan Grzechnik zaproponował kandydata Pana Sławomira Leszko na stanowisko Wiceprezesa GIG. Kandydat wyraził zgodę na kandydowanie. W głosowaniu jawnym Pan Sławomir Leszko został wybrany na Wiceprezesa GIG. Rada Izby jednogłośnie podjęła uchwałę nr 76/V/2012 wybierającą Wiceprezesa Izby. Prezydium Rady działać będzie w czteroosobowym składzie: Prezes Pan Bogdan Grzechnik, Wiceprezes Pan Jan Połec, Wiceprezes Pan Rafał Piętka i Wiceprezes Pan Sławomir Leszko.

Ad 2 Dyskusja na temat zasad działania Komisji Rewizyjnej (po jej formalnym ukonstytuowaniu się w nowym składzie).

Pan Krzysztof Rogala poinformował zebranych, że Komisja Rewizyjna działała w składzie: Pan Marian Leśniowski, Pani Weronika Borys, Pan Grzegorz Ignaciuk. Na mocy porozumienia z dnia 4 czerwca 2011 r. pomiędzy GIG i ZGIG oraz wyboru dokonanego na zebraniu Zachodniopomorskiego Oddziału GIG do składu został dokooptowany Pan Stefan Balcer. Ponieważ Panowie: Marian Leśniowski i Grzegorz Ignaciuk złożyli rezygnację z dalszego udziału w pracach Komisji Rewizyjnej, Walne Zgromadzenie GIG w dniu 2 czerwca 2012 r. powołało w skład Komisji Rewizyjnej: Pana Stefana Balcera, Pana Rafała Kraskę i Pana Przemysława Wiśniewskiego. Pani Weronika Borys zwołała na dzień 16 października br., przed posiedzeniem Rady, posiedzenie Komisji Rewizyjnej w celu jej ukonstytuowania się. Pan Krzysztof Rogala Przewodniczący Komisji Statutowej zaproszony przez Panią Weronikę Borys uczestniczył również w tym spotkaniu, z głosem doradczym w sprawach statutowych i regulaminowych. Podczas spotkania nie wybrano Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej ze względu na równą liczbę otrzymanych głosów przez dwoje kandydatów. W związku z tym ustalono, że Komisja Rewizyjna będzie działać, pod przewodnictwem dotychczasowej Wiceprzewodniczącej Pani Weroniki Borys, która będzie pełnić obowiązki Przewodniczącej do najbliższego Walnego Zgromadzenia Członków Izby. Natomiast na sekretarza Komisji Rewizyjnej GIG wybrano Pana Rafała Kraskę.

Pani Weronika Borys poinformowała, że Komisja Rewizyjna będzie działać według Statutu GIG i Regulaminu Komisji. Zadaniem Komisji będzie ocena: rocznego sprawozdania finansowego, wydatków pod kątem celowości i gospodarności, ewidencji wpływów z tytułu składek członkowskich oraz realizacji uchwał i wniosków Walnego Zgromadzenia GIG. Kontrola odbędzie się na początku 2013 r.

Ad 3 Ustalenie głównych zadań Rady Izby i Komisji problemowych do końca kadencji.

Pan Bogdan Grzechnik Prezes GIG przygotował Operacyjny Program Działania poszczególnych organów GIG na okres od 16.10.2012 r. do 10.06.2012 r. Program ten został przygotowany w oparciu o „Plan Pracy GIG na lata 2011 i 2012” oraz wnioski z Walnych Zgromadzeń Członków Izby (XIX i XX). Prezes Izby poinformował, że celem tego opracowania jest przypomnienie poszczególnym działaczom co do końca kadencji należy jeszcze załatwić.

Za sprawy organizacyjne i finansowe (pkt 1 Planu Pracy) odpowiada Pan Bogdan Grzechnik, Pan Jan Połec, Pan Rafał Piętka, Pan Sławomir Leszko oraz Biuro Izby.

Temat: współpraca z CLGE prowadzi Pan Roman Kasprzak a współpracę z KIG i z Grupą B-8 prowadzi Pan Karol Sołtysiak.

Prezes GIG uważa, że oprócz spraw standardowych realizowanych w sposób ciągły do końca kadencji należy:

- a) Zainicjować akcję związaną ze zwiększeniem liczby członków Izby (we współpracy z Przedstawicielami Regionalnymi oraz Komisją Nr 1).
Odpowiedzialni: Pan Sławomir Leszko, Pan Jan Połec, Pan Rafał Piętka.
- b) Przeanalizować celowość powołania kolejnego Oddziału GIG jeśli będzie taka wola Regionu. Odpowiedzialny Pan Jan Połec we współpracy z Komisją Nr 1
- c) W ramach przygotowywania konferencji na temat samorządu zawodowego dokonać próby wynegocjowania z SGP wizji takiego samorządu.

Odpowiedzialny Pan Bogdan Grzechnik we współpracy z Komisją Nr 7 (do spraw samorządu)

- d) Poszukiwanie w ramach CLGE możliwości wysyłania polskich geodetów do pracy w krajach Unii Europejskiej. Odpowiedzialny Pan Roman Kasprzak.
- e) Zakończenie tworzenia listy ekspertów i prawników z rekomendacją Izby. Odpowiedzialny Pan Bogdan Grzechnik.

Za pracę Regionów (pkt 2 Planu Pracy) odpowiada Komisja Nr 1 prowadzona przez Pana Krzysztofa Rogalę Członka Rady Izby przy współpracy z Panem Aleksandrem Świąteckim (także Członkiem Rady Izby) i z pozostałymi Członkami Komisji.

Prezes Izby uważa, że tematów wymienionych w Planie Pracy (Lp. 2) Regiony nie realizują zbyt intensywnie. Z wyjątkiem Oddziału Zachodniopomorskiego, który jest najbardziej aktywny m.in. dzięki Konferencji w Pogorzelicu.

Koniecznym jest więc:

- a) Zdopingowanie Przedstawicieli Regionalnych do zwiększenia aktywności m.in. przy okazji realizacji pkt 1a i 1b.
- b) Wykazywanie większej aktywności przy nakłanianiu geodetów do udziału w szkoleniach Izby.
- c) Zorganizowanie do końca kadencji minimum po dwa spotkania z członkami i sympatykami Izby z prelekcjami na tematy bieżące, Członków Rady Izby działających w danym regionie lub jego sąsiedztwie.
- d) Pilne zorganizowanie wyborów Przedstawiciela Regionalnego w regionie mazowieckim. Odpowiedzialny Pan Rafał Piętka.

Za szkolenia, sympozja i konferencje (pkt 3 Planu Pracy) odpowiada Komisja Nr 2 pod przewodnictwem Pana Bogdana Grzechnika.

Prezes Izby poinformował zebranych, że dotychczasowe programy nie zostały w pełni zrealizowane ze względu na zbyt małą liczbę chętnych, ale mimo to przyniosły znaczny dochód. Zaapelował do wszystkich z prośbą o rozpropagowanie informacji o szkoleniach, poprosił o bezpośrednie dotarcie do potencjalnych kandydatów na szkolenia i nakłanianie ich do udziału w tych spotkaniach. Prezes Izby przygotował Ramowy Plan szkoleń, konferencji i sympozjów na IV kwartał 2012 r. i półrocze 2013 r. Przewiduje on do końca kadencji 9 szkoleń,

2 sympozja i 1 konferencję. W przygotowaniu Sympozjum nt. scaleń i wymiany gruntów rolnych i leśnych zadeklarował pomoc Pan Marian Leśniowski wykonujący scalenia. Głównym organizatorem Sympozjum pt.: „Dzień Geodety Europejskiego”, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami będzie, Polska Geodezja Komercyjna KZPFG-K. Izba będzie współorganizatorem. W organizacji Konferencji pod hasłem: „Samorząd zawodowy-szansą dla geodezji” wiodącą rolę będzie spełniać Komisja Nr 7 pod przewodnictwem Pana Władysława Baki. W przygotowaniu i przeprowadzeniu szkoleń do egzaminu z zakresu Nr 2 niezbędna będzie pomoc Kolegów z Izby wchodzących w skład Komisji Kwalifikacyjnej.

Za opiniowanie przepisów prawnych i technicznych (pkt 4 Planu Pracy) odpowiada Komisja Nr 3 pod przewodnictwem Pana Romana Kasprzaka Członka Rady Izby.

Pan Bogdan Grzechnik Prezes Izby poinformował, że głównym problemem przy opiniowaniu przepisów jest krótki okres (max 14 dni) na zgłoszenie uwag, a także prawie kompletny brak reakcji naszych członków na prośbę aby takie uwagi w ciągu kilku dni zgłosić.

Prezes zaapelował do wszystkich zebranych o przygotowywanie i zgłaszanie uwag. Jednocześnie zaznaczył, że uwagi i propozycje, które są sprzeczne z uchwalonymi wnioskami Walnych Zgromadzeń lub uchwałami Rady Izby nie będą mogły być uwzględniane. Pan Bogdan Grzechnik wspomniał, że zostały przesłane Tezy do Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego i skierowana prośba aby GGK powołał zespół do opracowania uzgodnionych Tez, takich działań jednak GUGiK pod poprzednim kierownictwem nie podjął. W związku z tym Pan Prezes zaproponował aby Komisja Nr 3 wspólnie z Radą Izby pilnie, powtórnie przygotowała takie propozycje i po ich przedyskutowaniu z pozostałymi organizacjami przekazała nowemu Głównemu Geodecie Kraju.

Za współpracę wykonawstwa z ODGiK (pkt 5 Planu Pracy) odpowiada Komisja Nr 4 pod przewodnictwem Pana Rafała Piętki Wiceprezesa Izby, z udziałem Członków Rady Izby Panów Wojciecha Tokarskiego i Aleksandra Świąteckiego oraz Pana Przemysława Wiśniewskiego (Członka Komisji Rewizyjnej). Komisja ta odniosła największy sukces bo doprowadziła do wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności przepisów o zasobie geodezyjnym i kartograficznym z Konstytucją.

- a) Konieczne jest pilotowanie w/w sprawy do pozytywnego jej zakończenia.
- b) Pilnie należy także zrealizować wniosek Nr 10 z uchwały (Załącznik Nr 2) dotyczący Kolejowych Ośrodków Dokumentacji.
- c) Jeszcze w miesiącu październiku Pan Rafał Piętka powinien przygotować informację na temat spraw toczących się w sądach, co zachęci do kierowania kolejnych pozwów o zwrot nielegalnie naliczonych opłat.

Za rozwój rynku prac geodezyjnych (pkt 6 Planu Pracy) odpowiada Komisja Nr 5 pod przewodnictwem Pana Jana Połcia Wiceprezesa Izby oraz Komisja Nr 6 (wywiady branżowe) pod przewodnictwem Pana Władysława Baki Członka Rady Izby, przy udziale Pana Krzysztofa Rogali (też Członka Rady Izby) a także Pana Jana Karpiela i Pana Grzegorza Sicińskiego (Przedstawicieli Regionalnych).

Komisja ds. Wywiadów Branżowych wykazała się dużą aktywnością. Konieczne natomiast jest przygotowanie odpowiedniego wniosku do Głównego Geodety Kraju dotyczącego zmiany obiegu dokumentów przy wywiadach branżowych. Odpowiedzialny Pan Władysław Baka.

W obecnym kryzysie i z tym związanych problemach przedsiębiorstw, zdecydowanego zwiększenia aktywności wymaga Komisja Rynku Nr 5.

- a) Pierwszy temat to urynkwienie prac scaleniowych, Trzeba doprowadzić do zakończenia przez Kancelarię Prawną prac nad wnioskiem do Rzecznika Praw Obywatelskich i go Rzecznikowi przekazać. Powinno to nastąpić jeszcze w tym miesiącu.
- b) Kolejny raz należy wystąpić o odblokowanie prac do których geodezja nie ma bezpośredniego dostępu. Chodzi głównie o drogi i koleje.
- c) Należy rozpropagować wśród inwestorów zlecenie nadzoru nad dużymi pracami geodezyjnymi co wyeliminuje buble wykonywane za śmiesznie niskie ceny.
- d) Należy pilnie rozpocząć walkę przeciw zawłaszczaniu prac geodezyjnych przez inne specjalności. Chodzi o kwestionowanie warunków przetargów w których ustalone kryteria pozwalają na start i wygrywanie kontraktów np. przez firmy informatyczne, które później za głodowe wynagrodzenia zlecają te prace firmom geodezyjnym walczącym o przetrwanie w związku z brakiem prac.

Komisja Nr 7 do spraw samorządu zawodowego działająca pod przewodnictwem Pana Władysława Baki pracuje bardzo aktywnie wykazując wiele inicjatywy i zaangażowania.

Najważniejsze zadania do końca kadencji to współudział w:

- a/ Zorganizowaniu konferencji
- b) Znalezieniu autorów referatów, którzy przygotują mocne argumenty za powołaniem samorządu.
- c) Przygotowanie akcji propagującej ideę samorządu zawodowego geodetów.

Spec Komisja ds. Statutowych działająca pod przewodnictwem Pana Krzysztofa Rogali (Członka Rady Izby) zajmuje się nowelizacją zasad naszego działania.

- a) Konieczne jest w możliwie krótkim terminie (do końca roku) przygotowanie nowego projektu Statutu tak aby można było go przedyskutować, poprawić i przedłożyć do uchwalenia na XXI Walnym Zgromadzeniu.
- b) Pilnego opracowania wymagają także zmiany do wewnętrznych regulaminów działania organów Izby (Rady, Przedstawicieli Regionalnych, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej). Powinno to nastąpić z chwilą przyjęcia przez Radę Izby projektu Statutu. Najpóźniej w lutym 2013 roku.

Prezes Izby poprosił Członków Rady aby do dnia 23 października br. przesłali na adres Biura GIG wykazy tematów do realizacji z przewidywaną datą ich wykonania.

Rada Geodezyjnej Izby Gospodarczej przyjęła jednogłośnie OPERACYJNY PROGRAM DZIAŁANIA poszczególnych organów GIG na okres od 16.10.2012 do 10.06.2013 r.

Prezes Izby poprosił Radę o opinię w sprawie złożonego przez Pana Stefana Balcera wniosku:

„Szanowni Koledzy,
pozwalam sobie przesłać tekst projektu prawa geodezyjnego, przyjęty przez GIG, ZGIG i Polską Geodezję Komercyjną w 2008 roku. Tekst ten jest opublikowany na stronie internetowej GIG i Oddziału Zachodniopomorskiego. Nigdy ten dokument nie został przez żadnego z sygnatariuszy wypowiedziany. Artykuły 96 - 118 dotyczą właśnie samorządu zawodowego. Tak więc przygotowując konferencje o samorządzie zawodowym, należy uwzględnić podjęte w 2008 roku zobowiązania. Konferencja ta nie może odbywać się według koncepcji zawartej w poniższym e-mailu, lecz musi stanowić element strategii lobbingowej na rzecz rozwiązań zawartych w załączonym projekcie. Dlatego też na posiedzeniu Rady w dniu 16.10.2012 należy ustalić przede wszystkim strategię lobbingową, a dopiero potem sprawy związane z konferencją.
Łączę pozdrowienia
Stefan Balcer”

Rada GIG ze względu na brak czasu i brak znajomości tego projektu przez wielu Członków nie ustosunkowała się do w/w wniosku. Temat został przełożony na następne posiedzenie Rady GIG.

Pan Prezes poinformował zebranych, że planuje wspólnie z SGP, PGK, Stowarzyszeniem „GISPOL” i PTG zorganizowanie Konferencji pod hasłem: „Samorząd zawodowy szansą dla geodezji” na kwiecień 2013 r.

Pan Bogdan Grzechnik chciałby aby patronat nad konferencją objął GGK.

Celem konferencji jest ocena stanu obsługi geodezyjnej w kraju, zarówno w segmencie produkcyjnym jak i w administracji, w nawiązaniu do celowości jej udoskonalenia przez powołanie samorządu zawodowego geodetów.

Wstępnie zaproponował następującą problematykę:

- 1) Ocenę potrzeb gospodarki we wszystkich gałęziach w zakresie obsługi geodezyjnej, w okresie najbliższych 10 lat i na tym tle zarysowanie perspektywy rozwoju geodezji.
- 2) Zamierzenia GUGiK dotyczące stworzenia lepszych warunków dla prawidłowego funkcjonowania produkcji geodezyjnej.
- 3) Analizę i ocenę asortymentów wykonywanych obecnie prac ze szczególnym uwzględnieniem liczby geodetów (w tym geodetów uprawnionych) czynnych zawodowo oraz szacunkowej rocznej wartości tych prac w kraju.
- 4) Analizę działalności administracji geodezyjnej pod kątem wykonywanych zadań oraz liczby geodetów (w tym geodetów uprawnionych) wykonujących te zadania.
- 5) Wstępny projekt ustawy o samorządzie zawodowym geodetów wraz z uzasadnieniem.
- 6) Propozycje racjonalnych zmian w przepisach dotyczących uprawnień zawodowych oraz zwiększenia zakresu prac, które powinni wykonywać geodeci uprawnieni.
- 7) Sugestie dotyczące odciążenia administracji od czynności, które będzie mógł wykonywać samorząd zawodowy oraz geodeci uprawnieni (o zwiększonych kompetencjach) z podaniem korzyści czyli poprawy obsługi i zmniejszenia kosztów.
- 8) Opracowanie modelu ekonomicznego samorządu zawodowego z którego będzie wynikać jego budżet i zatrudnienie, a także obciążenie finansowe członków, ze szczególnym uwzględnieniem składek emerytów, którzy wykonują drobne usługi geodezyjne.

Pan Władysław Baka zasugerował powołanie zespołów roboczych. Prezes GIG poinformował, że nie ma takiej potrzeby, zespoły autorów przygotowują konkretne referaty.

Pan Władysław Baka zaproponował także aby podczas tej Konferencji ukonstytuował się organ założycielski samorządu. Pan Prezes stwierdził, że nie ma umocowania prawnego na takie działanie. Ustalono sprawę skonsultować z Panią Ewą Prejs Radcą Prawnym.

Pan Władysław Baka poprosił też aby Pan Prezes odniósł się do przygotowanego przez Niego Apelu do Sygnatariuszy Porozumienia o Współpracy. Pan Władysław Baka zaproponował w nim aby każda organizacja utworzyła grupę roboczą ds. samorządu zawodowego geodetów uprawnionych. Głównym celem prac zespołu byłoby sporządzenie projektu ustawy, pozwalającej na powołanie przez właściwego ministra „Komitetu Organizacyjnego Izby Geodezyjnej”. Zasugerował aby zwrócić się do organizacji z pytaniem ilu geodetów uprawnionych należy do nich oraz aby podali nazwy województw w których działają. Rada Izby nie poparła tego wniosku przyjmując, że wszystkie problemy uzgodnione powinny zostać w ramach Komitetu Organizacyjnego.

Pan Sławomir Leszko zaproponował połączyć Dzień Geodety Europejskiego z Konferencją. Sprawa pozostała otwarta, bo głównym organizatorem Dnia Geodety Europejskiego jest PGK a oprócz tego Konferencję planuje się na dwa dni z bogatym programem merytorycznym. O sprawie zdecyduje Prezydium Rady GIG.

Pan Prezes zaproponował aby nie wracać do nazwy „mierniczy”. Uważa, że nie jest realne przywrócenie tej nazwy co wynika z opinii wielu autorytetów i należy walczyć o samorząd, a nie o małą realną zmianę nazwy „geodeta” przyjętej od kilkudziesięciu lat przez wszystkie kraje i ugruntowanej w przepisach.

Członkowie Rady podzielili tą opinię z wyjątkiem Pana Władysława Baki.

Ad 4 Krótkie informacje Kolegów Sławomira Leszko z Konferencji w Pogorzeliczy i z Walnego Zgromadzenia Polskiej Geodezji Komercyjnej i Krzysztofa Rogali z II Europejskiego Kongresu MŚP oraz Prezesa Izby z Forum: „Kształcenie i doskonalenie zawodowe geodetów i kartografów”.

Informacja przygotowana przez Pana Sławomira Leszko oraz wnioski z Konferencji nt.: „Prawo w geodezji-nowe otwarcie” zostały umieszczone w Biuletynie Informacyjnym Nr 7 oraz stanowią załącznik do protokołu.

Pan Sławomir Leszko reprezentował Geodezyjną Izbę Gospodarczą na Walnym Zgromadzeniu Polskiej Geodezji Komercyjnej, sprawozdanie z tego spotkania stanowi załącznik nr 4 do Biuletynu Informacyjnego Nr 7 oraz protokołu.

Pan Krzysztof Rogala złożył relację z udziału w II Europejskim Kongresie Małych i Średnich Przedsiębiorstw, który odbył się 24-27 września 2012 r. w Katowicach.

Pan Bogdan Grzechnik umieścił także informację na temat Forum: „Kształcenie i doskonalenie zawodowe geodetów i kartografów” w Biuletynie Informacyjnym Nr 7. Pan Prezes dołączył również do Biuletynu wygłoszony podczas Forum referat nt.: „Kształcenie geodetów dla potrzeb rynku usług geodezyjnych z punktu widzenia GIG”.

W związku z powyższymi informacjami w/w były bardzo krótkie i odsyłały do opublikowanych tekstów.

Ad 5 Przyjęcie rezygnacji Pana Rafała Piętki z pełnienia funkcji Przedstawiciela Regionalnego.

Rada GIG podjęła jednogłośnie uchwałę nr 77/V/2012 o przyjęciu rezygnacji Pana Rafała Piętki z pełnienia funkcji Przedstawiciela Regionalnego dla Regionu Mazowieckiego (woj. mazowieckie i podlaskie).

Rezygnacja spowodowana jest kolizją pełnienia obowiązków Przedstawiciela Regionalnego i Wiceprezesa GIG. Zgodnie z art. 28 a pkt 4 Statutu GIG Przedstawiciele Regionalni nie mogą być Członkami Rady Izby, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej.

/głosowanie: za 10-głosów, wstrzymujących się 0-głosów, przeciw 0-głosów/.

Ad 6 Uchwała o wykreśleniu grupy firm z GIG w związku z zaleganiem w płaceniu składek oraz ze względu na złożone rezygnacje.

Rada Geodezyjnej Izby Gospodarczej uchwałą nr 78/V/2012 postanowiła o wykreśleniu z listy członków GIG, z uwagi na ustanie członkostwa w Izbie następujące firmy:

- „GEOKOL” Usługi Geodezyjne Burcon Sylwester & Facon Kazimierz

- ul. Środkowa 8 m. 68, 03-430 Warszawa
- Zakład Usług Geodezyjno – Kartograficznych GEOMOST ul. Przemysłowa 9/8, 44-307 Wodzisław Śląski
 - Biuro Usług Geodezyjnych Jerzy Niestrój ul. Św. Barbary 2b, 41-100 Siemianowice Śląskie
 - „VEKTOR” s.c. Przedsiębiorstwo Usług Geodezyjnych i Handlu I. Grzegorek-W. Oziębło ul. Huculska 25/2, 40-724 Katowice
 - Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Informatyczne INFOGEO Sp. z o.o. ul. Rzemieśnicza 1, 42-504 Będzin
 - „GEO-MED” Mariusz Górski ul. Armii Krajowej 64, 41-215 Sosnowiec,
 - Przedsiębiorstwo Usług Geodezyjnych sp. z o.o. ul. Wyzwolenia 27, 43-304 Bielsko-Biała,
 - „GEOSCAN” Zbigniew Lis ul. Gerarda Merkatora 7, 70-676 Szczecin
- /głosowanie: za 10-głosów, wstrzymujących się 0-głosów, przeciw 0-głosów/.

Ad 7 Wolne wnioski i sprawy bieżące.

Rada Izby podjęła uchwałę nr 79/V/2012 o przyjęciu do Izby:

- przedsiębiorcy Pana Roberta Janiszewskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą o nazwie „AZYMUT” s.c. M. Zatorski, R. Janiszewski z siedzibą w ul. Kochanowskiego 60, 96-500 Sochaczew.

/głosowanie: za 10-głosów, wstrzymujących się 0-głosów, przeciw 0-głosów/.

Pan Roman Kasprzak złożył sprawozdanie ze spotkania Organizacji Geodetów Europejskich CLGE, które odbyło się w Hanowerze 11-14 października 2012 r. Pan Prezes poprosił aby Pan Roman Kasprzak przygotował pisemną informację na ten temat ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wysyłania polskich geodetów do pracy w krajach Unii Europejskiej.

Pan Sławomir Leszko przygotował i przekazał projekt pisma do Pana Sławomira Nowaka Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z prośbą o uzupełnienie składu Komisji Kodyfikacyjnej ds. budownictwa o przedstawicieli zawodu geodezyjnego.

Pan Prezes przypomniał, że wysłał do Członków Rady projekt wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich nt. scaleń z prośbą o uwagi i ewentualne sugestie.

Pan Bogdan Grzechnik poinformował zebranych, że GIG złożyła w dniu 15 października br. ofertę na: „Opracowanie pytań egzaminacyjnych łącznie z odpowiedziami o tematyce określonej w dotychczas obowiązujących przepisach prawnych i standardach technicznych z zakresu geodezji i kartografii”.

Na tym wyczerpano porządek obrad, a Pan Bogdan Grzechnik Prezes Izby podziękował zebranym za udział i zakończył posiedzenie Rady Geodezyjnej Izby Gospodarczej.

Warszawa, 16 października 2012 r.

Protokołowała: Agnieszka Horbaczewska

Roman Kasprzak
delegat GIG do CLGE
(The Council of European Geodetic Surveyors)

Sprawozdanie z uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu CLGE w dniach od 11 do 13 października 2012 w Hanowerze

W dniach od 11 do 13 października b.r., w Hanowerze, odbyło się kolejne Walne Zgromadzenie CLGE [ang. *The Council of European Geodetic Surveyors*, pol. *Organizacja (Rada, Izba) Geodetów Europejskich*], w którym uczestniczyłem jako delegat Geodezyjnej Izby Gospodarczej. Razem z kol. Florianem Romanowskim, reprezentującym Polską Geodezję Komercyjną, stanowiliśmy delegację polską dysponującą, tak jak wszystkie inne delegacje narodowe – zgodnie ze statutem CLGE, jednym głosem wyborczym. Walne Zgromadzenie odbywało się w tym samym czasie, i częściowo w tym samym miejscu, co międzynarodowe targi INTERGEO.

W dniu **11 października** odbyła się, jako impreza towarzysząca, **III Konferencja Geodetów Europejskich**. Warto nadmienić, że Konferencję zaszczylił swoją obecnością Przewodniczący FIG Pan Chee Hai Teo. W trakcie Konferencji wygłoszono kilka referatów w 3 grupach tematycznych:

Grupa 1. Ochrona własności nieruchomości w Europie - porównanie.

- a) System katastralny w Skandynawii i jego odniesienie do Europy.
- b) Sytuacja katastru w Szwajcarii.
- c) Ochrona własności nieruchomości w Hiszpanii – problemy systemu katastralnego.

Grupa 2. Kataster w epoce cyfrowej – podejście niemieckie.

- a) Kataster w Niemczech – podejście ALKIS.
- b) Kataster w kontekście SDI i INSPIRE.
- c) Rola sektora prywatnego – publicly appointed surveyor.

Grupa 3. The European Real Estate Area Label - przyszłościowe narzędzie geodetów

- a) Jednolita, europejska metoda pomiaru powierzchni budynków.
- b) Wycena nieruchomości przy użyciu jednolitej, europejskiej metody pomiaru powierzchni budynków.

Zainteresowani powyższą tematyką mogą znaleźć teksty referatów na stronie internetowej CLGE (www.clge.eu).

Mój krótki komentarz.

Trudno na podstawie pojedynczych, dość krótkich referatów wyrobić sobie pogląd na temat systemu katastralnego w poszczególnych krajach, których dotyczyły te referaty. Jedno jest pewne: nie ma w Europie jednego wzorca katastru, jednego systemu umiejscowienia katastru w systemie administracyjnym państwa, jednego systemu funkcjonowania geodetów w zakresie katastralnych prac pomiarowych (uprawnienia, licencje). Nawet w krajach tak sobie bliskich jak Norwegia, Szwecja i Dania systemy katastralne różnią się między sobą dość znacznie. Co więcej, nawet w ramach jednego państwa, w różnych regionach (landy, kantony) stosowane bywają różne systemy, np. w Szwajcarii czy Niemczech. Pod tym względem

Polska wydaje się być dobrze zorganizowana: nasz system katastralny (ewidencja gruntów) jest prowadzony jednolicie w całym państwie.

Ciekawostką są ceny podane przez autora referatu o krajach skandynawskich: cena wykonania podziału działki o pow. 3000 m² waha się w tych krajach od około 1700 do 3500 €.

CLGE, wspólnie z Komisją Europejską, opracowała i promuje *jednolitą, europejską metodę pomiaru powierzchni budynków* (The European Real Estate Area Label). Jest to być może najpoważniejsze przedsięwzięcie naszej organizacji, ale w zasadzie w polskiej rzeczywistości nie dotyczy to geodetów.

W dniach **12 i 13 października odbyło się Walne Zgromadzenie**. Walne Zgromadzenia (WZ) CLGE odbywają się dwa razy do roku: wiosną i jesienią w różnych krajach członkowskich (w Krakowie odbyło się w 2009 roku). Co dwa lata WZ jest zgromadzeniem wyborczym i takim właśnie było WZ w Hanowerze. W Walnym Zgromadzeniu uczestniczyło około 80 delegatów z 35 krajów europejskich (członkami CLGE może być każdy kraj europejski, niekoniecznie członek Unii Europejskiej)

Pierwsza część WZ poświęcona była sprawom organizacyjnym:

- powitanie,
- lista obecności i prezentacja nowych delegatów,
- wybór dwóch prowadzących spotkanie i prowadzącego (dyrektor) wybory,
- zatwierdzenie porządku obrad,
- zatwierdzenie sprawozdania z poprzedniego WZ,
- sprawozdanie Skarbnika CLGE, przedstawienie sytuacji finansowej, budżet na 2013 rok,
- dyskusja nad sprawozdaniem Przewodniczącego z mijającej kadencji (sprawozdanie było przesłane do delegatów przed WZ),
- najważniejsza część - wybory nowych władz. W wyniku wyborów wyłoniono nowe władze. W stosunku do poprzedniego składu Rady zaszły niewielkie zmiany i tak:

Przewodniczącym został ponownie **Jean-Yves Pirlot** z Belgii,
Sekretarzem Generalnym ponownie: **Michelle Camilleri** z Malty,
Skarbnikiem ponownie: **Dieter Seitz** z Niemiec.

Wybrano 3 Wiceprzewodniczących:

Danko Markovinović – Chorwacja,

Leiv Bjarte Mjøs – Norwegia,

Pedro Ortiz – Hiszpania.

- informacje przedstawiciela Węgier o przygotowaniach do kolejnego WZ, wiosną 2013 w Budapeszcie,
- informacje o przygotowaniach poszczególnych krajów do obchodów Dnia Geodety Europejskiego wiosną 2013 (Polska, jako jedna z nielicznych, nie przedstawiła żadnej propozycji obchodów tego Dnia. Listę tych krajów, Sekretarz Generalna Michelle Camilleri, określiła jako „listę wstydu”).

Druga część spotkania wypełniły następujące sprawy:

- **Henning Elmstroem**, wieloletni działacz organizacji, otrzymał tytuł członka honorowego CLGE,
- polityka wydawnicza: strona internetowa, współpraca z magazynem GeoInformatics, portale społecznościowe),
- sprawozdanie z działalności IG-PARLS i zamierzenia na lata 2012 – 2014. IG-PARLS (Interest Group of Publicly Appointed and Regulated Liberal Surveyors) to wyodrębniona w ramach CLGE, ale nie samodzielna, grupa reprezentująca interesy geodetów mianowanych (uprawnionych),
- informacja na temat zaawansowania prac nad projektem pn. *Dynamic Professional Knowledge Base (DPKB)- Dynamiczna baza wiedzy o zawodzie geodety w krajach członkowskich CLGE*. DPKB ma w swoim zamiarze być źródłem wiedzy dla CLGE w celu m.in. reprezentowania i promowania interesów zawodu geodety na forum Komisji Europejskiej. Ma być także rzetelnym źródłem wiedzy o zawodzie geodety dla osób fizycznych oraz firm i organizacji. Co bardzo ważne, baza ta ma być na bieżąco aktualizowana (dynamic) w miarę zachodzących zmian. CLGE wiąże duże nadzieje z powstaniem tej bazy.
- współpraca z **CEPLIS** (*The European Council of the Liberal Professions – Europejska Organizacja Wolnych Zawodów*),
- współpraca z Unią Europejską,
- omówienie organizacji (terminy, miejsca, organizatorzy) przyszłych WZ, konferencji, Dni Geodety Europejskiego,
- projekt pn. *blueparking.eu*. Projekt stworzenia bazy danych GIS o miejscach parkingowych dla osób niepełnosprawnych w poszczególnych krajach członkowskich CLGE,
- kilka prezentacji narodowych, m.in. estońska, węgierska, albańska, rumuńska, traktujące głównie o sprawach organizacyjnych geodezji w ich krajach. Bardzo interesująca była prezentacja delegata estońskiego na temat Łuku Struwego.

Trzecia część spotkania poświęcona była problemom geodezyjnym, fotogrametrycznym i katastralnym gospodarza Walnego Zgromadzenia czyli Niemiec.

- referat, a właściwie wykład, na temat pomiarów satelitarnych, w tym metody RTK (metody, dokładności, źródła błędów). Bardzo ciekawe wystąpienie, może trochę zbyt akademickie jak na spotkanie praktyków, oczekujących, jak mi się wydaje, na bardziej praktyczne podejście do tematu,
- kataster nasłonecznienia. GIS-owa baza danych o dachach budynków w kontekście wykorzystania potencjału energii słonecznej dla produkcji energii cieplnej lub elektrycznej w odniesieniu do poszczególnych budynków,
- kataster 3D w Północnej Nadrenii-Westfalii,
- zastosowanie fotogrametrii w procesach produkcyjnych.

Organizatorzy Walnego Zgromadzenia zapewnili dwie imprezy towarzyszące:

- spotkanie z Wice Mer Hanoweru, krótka prezentacja miasta i jego historii,
- zwiedzanie miasteczka Hildesheim.

Podkreślić należy bardzo dobrą organizację spotkania.

Roman Kasprzak



RZECZPOSPOLITA POLSKA
GŁÓWNY GEODETA KRAJU

Kazimierz Bujakowski

KN-5025-77/12

Warszawa, 20 listopada 2012 r.

**Pan
Bogdan Grzechnik
Prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej**

ul. Czackiego 3/5,
00-043 Warszawa

Szanowny Panie Prezencie

Odnosząc się do problematyki związanej z podziałami nieruchomości, podniesionej przez Pana Prezesa w piśmie z dnia 13 sierpnia 2012 r., pragnę przede wszystkim wyrazić pogląd, że przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651), dotyczące podziałów nieruchomości), na które powołuje się Pan Prezes, należy interpretować w kontekście z innymi przepisami prawa, a w szczególności z:

- art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 z późn. zm.), zgodnie z którym podstawą oznaczenia nieruchomości w księdze wieczystej są dane katastru nieruchomości,
- art. 27 ust. 1 ww. ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zgodnie z którym w razie niezgodności danych katastru nieruchomości z oznaczeniem nieruchomości w księdze wieczystej sąd rejonowy dokonuje - na wniosek właściciela nieruchomości lub wieczystego użytkownika - sprostowania oznaczenia nieruchomości na podstawie danych katastru nieruchomości,
- art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2010 r. Nr 193, poz. 1287 z późn. zm.), zgodnie z którym podstawę oznaczenia nieruchomości w księdze wieczystej stanowią dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków,
- § 28 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów, zgodnie z którym dane dotyczące nieruchomości gruntowych i budynkowych wpisuje się w księdze wieczystej na podstawie wyrys z mapy ewidencyjnej oraz wypisu z rejestru gruntów lub innego dokumentu sporządzonego na podstawie przepisów o ewidencji gruntów i budynków, chyba że odrębne przepisy stanowią inaczej.

Pragnę także zwrócić uwagę Pana Prezesa, że protokół z przyjęcia granic nieruchomości sporządza się na potrzeby postępowania w sprawie podziału nieruchomości prowadzonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Zgodnie z art. 97 ust. 1a pkt 5 tej ustawy protokół ten podlega dołączeniu do wniosku o podział nieruchomości. Należy także podkreślić, że zgodnie z § 6 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu i trybu dokonywania podziałów nieruchomości (Dz. U. Nr 268 poz. 2663) przyjęcie granic nieruchomości podlegającej podziałowi następuje w wyniku **badania**:

- 1) księgi wieczystej nieruchomości podlegającej podziałowi oraz innych dokumentów określających stan prawny nieruchomości;
- 2) danych wykazanych w katastrze nieruchomości.

W świetle przepisów tego rozporządzenia protokół przyjęcia granic nieruchomości może być sporządzony przez geodetę bez udziału zainteresowanych stron, jeżeli dla nieruchomości tej prowadzona jest księga wieczysta oraz istnieją inne dokumenty określające stan prawny tej nieruchomości. Należy więc przyjąć, że w intencji ustawodawcy czynności przyjęcia granic nieruchomości, mają przede wszystkim na celu ustalenie i wskazanie źródła danych, które umożliwiają jednoznaczne określenie przebiegu granic nieruchomości podlegającej podziałowi, oraz utrwalenie wyników tych ustaleń w formie odpowiedniego protokołu. Ponadto, mając na względzie logikę omawianego rozwiązania prawnego, należy przyjąć, że przez „inne dokumenty”, o których mowa w § 6 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia, należy rozumieć dokumenty geodezyjno-kartograficzne, określające granice nieruchomości ujawnionej w księdze wieczystej, podlegającej podziałowi. Ze względu na użycie w tym przepisie spójnika „oraz” reguła prawna w nim zawarta ma zastosowanie wtedy, gdy zachodzą równocześnie obie wymienione w nim przesłanki, tj. dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta oraz istnieją dokumenty określające w sposób wiarygodny i jednoznaczny przebieg granic tej nieruchomości.

Z punktu widzenia poprawności wykonania prac geodezyjnych związanych z podziałem nieruchomości oraz możliwości ujawnienia wyników tych prac w ewidencji gruntów i budynków, ze względu na przywołane wyżej przepisy prawa, a także przepisy § 85 ust. 2¹¹ rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454) oraz § 29 pkt 1²³ rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania

¹¹ § 85. 2. Dokumentacja geodezyjna i kartograficzna, określająca dane ewidencyjne, przyjmowana do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, powinna spełniać wymagania rozporządzenia w zakresie formatu danych i standardów technicznych tych danych oraz zawierać wykaz zmian danych ewidencyjnych, o którym mowa w § 46 ust. 2 pkt 2 i ust. 3.

²³ § 29. 1. Geodezyjny pomiar sytuacyjny wykonuje się w sposób zapewniający określenie położenia punktu sytuacyjnego względem najbliższych położonych punktów poziomej osnowy geodezyjnej oraz osnowy pomiarowej z dokładnością nie mniejszą niż:

1) 0,10 m - w przypadku szczegółów terenowych I grupy;

wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (Dz. U. Nr 263, poz. 1572), znaczenie ma nie tylko wiarygodność i jednoznaczność dokumentacji określającej przebieg granic nieruchomości, ale także jakość danych zawartych w tej dokumentacji, wynikająca z dokładności punktów osnowy geodezyjnej wykorzystanej do pomiaru oraz zastosowanych do pomiaru metod i narzędzi pomiarowych. W przypadku gdy dokumentacja, w oparciu o którą przyjęte zostały granice nieruchomości podlegającej podziałowi, nie zawiera danych określających położenie punktów granicznych z wymaganą standardową dokładnością w obowiązującym państwowym systemie odniesień przestrzennych lub umożliwiającą obliczenie takich danych, to zachodzi potrzeba ich pozyskania przez wykonawcę w drodze geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych. Standardy techniczne wykonywania takich pomiarów określa w ww. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 r. W § 79 ust. 6 rozporządzenie to stanowi, że *pomiar punktów granicznych, które nie są na gruncie oznaczone w postaci znaków granicznych, poprzedzają czynności mające na celu ustalenie położenia tych punktów na gruncie w trybie przepisów wydanych na podstawie art. 26 ust. 2 ustawy lub w trybie przepisów art. 39 ustawy.*

W świetle przywołanych regulacji prawnych, w zależności od tego, czy dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta czy też nie, oraz w zależności od treści dostępnych dokumentów określających przebieg granic nieruchomości, możliwe są różne scenariusze czynności, jakie powinien wykonać geodeta przy opracowaniu dokumentacji na potrzeby podziału nieruchomości w zakresie danych dotyczących przebiegu granic nieruchomości, w tym położenia punktów granicznych. Poniższa tabela jest próbą opisu kilka typowych takich scenariuszy:

Lp.	1. KW – prowadzona/ nie prowadzona 2. Stan dokumentacji określającej stan przebieg granic nieruchomości	Zakres czynności do wykonania przez geodetę w zakresie danych dotyczących przebiegu granic nieruchomości, w tym położenia punktów granicznych.
1	1. Dla nieruchomości prowadzona jest KW. 2. W państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym (PZGiK) istnieje dokumentacja, będąca częścią składową operatu ewidencyjnego, która określa w sposób wiarygodny przebieg granic nieruchomości oraz zawiera dane określające z wymaganą standardową dokładnością położenie punktów granicznych w państwowym systemie odniesień przestrzennych (współrzędne X,Y) lub umożliwiające obliczenie tych danych z wymaganą standardową dokładnością.	Geodeta sporządza jednostronnie protokół przyjęcia granic nieruchomości oraz wykonuje niezbędne obliczenia na podstawie danych zawartych w dokumentacji PZGiK.
2	1. Dla nieruchomości prowadzona jest KW. 2. Dokumentacja PZGiK, będąca częścią składową operatu ewidencyjnego, określa w sposób wiarygodny przebieg granic nieruchomości, ale ze względu na jakość osnowy geodezyjnej, wykorzystanej do geodezyjnego pomiaru	1. Geodeta sporządza jednostronnie protokół przyjęcia granic nieruchomości. 2. Geodeta pozyskuje dane niezbędne do obliczenia współrzędnych punktów granicznych w drodze geodezyjnego pomiaru sytuacyjnego.

	<p>sytuacyjnego, wykazanego w tej dokumentacji, brak jest możliwości obliczenia na jej podstawie współrzędnych X,Y punktów granicznych w państwowym systemie odniesień przestrzennych z wymaganą obecnie dokładnością.</p>	<p>3. W przypadku, gdy punkty graniczne nie są na gruncie oznaczone w postaci znaków granicznych, geodeta przed pomiarem wznawia znaki graniczne lub wyznacza punkty graniczne na podstawie dokumentacji PZGiK w trybie art. 39 Prawa geodezyjnego i kartograficznego oraz sporządza odpowiedni protokół tych czynności.</p>
3	<p>1. Dla nieruchomości prowadzona jest KW. 2. Dane zawarte w operacie ewidencyjnym, dotyczące nieruchomości nie są wiarygodne oraz w PZGiK a także w aktach KW brak jest dokumentacji określającej w sposób wiarygodny przebieg granic tej nieruchomości.</p>	<p>1. Geodeta ustala przebieg granic działek ewidencyjnych wchodzących w skład nieruchomości, zgodnie z zasadami określonymi w § 37-39 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454), a następnie pozyskuje dane niezbędne do obliczenia współrzędnych punktów granicznych w drodze geodezyjnego pomiaru sytuacyjnego. 2. Geodeta sporządza protokół przyjęcia granic nieruchomości z udziałem właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości podlegającej podziałowi oraz właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiadujących z nieruchomością podlegającą podziałowi, a w przypadku braku danych o tych osobach - osób władających tymi nieruchomościami.</p>
4	<p>1. Dla nieruchomości nie jest prowadzona jest KW. 2. Dokumentacja PZGiK określa w sposób wiarygodny i jednoznaczny przebieg granic nieruchomości oraz zawiera dane określające, zgodnie z obowiązującymi standardami, położenie punktów granicznych (współrzędne X,Y) w państwowym systemie odniesień przestrzennych lub umożliwiające obliczenie tych danych.</p>	<p>Geodeta sporządza protokół przyjęcia granic nieruchomości z udziałem właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości podlegającej podziałowi oraz właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiadujących z nieruchomością podlegającą podziałowi, a w przypadku braku danych o tych osobach - osób władających tymi nieruchomościami, oraz wykonuje niezbędne obliczenia na podstawie danych zawartych w dokumentacji PZGiK.</p>
5	<p>1. Dla nieruchomości nie jest prowadzona jest KW. 2. Dokumentacja PZGiK, będąca częścią składową operatu ewidencyjnego, określa w sposób wiarygodny przebieg granic nieruchomości, ale ze względu na jakość osnowy geodezyjnej, wykorzystanej do geodezyjnego pomiaru sytuacyjnego, wykazanego w tej dokumentacji, brak jest możliwości obliczenia na jej podstawie współrzędnych X,Y punktów granicznych w państwowym systemie odniesień przestrzennych z wymaganą obecnie dokładnością.</p>	<p>1. Geodeta sporządza protokół przyjęcia granic nieruchomości z udziałem właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości podlegającej podziałowi oraz właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiadujących z nieruchomością podlegającą podziałowi, a w przypadku braku danych o tych osobach - osób władających tymi nieruchomościami. 2. Geodeta pozyskuje dane niezbędne do obliczenia współrzędnych punktów granicznych w drodze geodezyjnego pomiaru sytuacyjnego.</p>

		3. W przypadku, gdy punkty graniczne nie są na gruncie oznaczone w postaci znaków granicznych, geodeta przed pomiarem wznawia znaki graniczne lub wyznacza punkty graniczne na podstawie dokumentacji PZGiK w trybie art. 39 Prawa geodezyjnego i kartograficznego oraz sporządza odpowiedni protokół tych czynności.
6	<ol style="list-style-type: none"> 1. Dla nieruchomości nie jest prowadzona jest KW. 2. Dane zawarte w operacie ewidencyjnym, dotyczące nieruchomości nie są wiarygodne oraz w PZGiK a także w aktach KW brak jest dokumentacji określającej w sposób wiarygodny przebieg granic tej nieruchomości. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Geodeta ustala przebieg granic działek ewidencyjnych wchodzących w skład nieruchomości, zgodnie z zasadami określonymi w § 37 - 39 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454), a następnie pozyskuje dane niezbędne do obliczenia współrzędnych punktów granicznych w drodze geodezyjnego pomiaru sytuacyjnego. 2. Geodeta sporządza protokół przyjęcia granic nieruchomości z udziałem właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości podlegającej podziałowi oraz właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości sąsiadujących z nieruchomością podlegającą podziałowi, a w przypadku braku danych o tych osobach - osób władających tymi nieruchomościami.

Wyrażam jednocześnie pogląd, że w sytuacji, gdy zachodzi potrzeba sporządzenia przez wykonawcę zarówno **protokołu przyjęcia granic nieruchomości** jak i odpowiednio: **protokołu wznawienia znaków granicznych**, **protokołu wyznaczenia punktów granicznych** lub **protokołu ustalenia przebiegu granic działek ewidencyjnych**, to wszystkie te protokoły mogą być sporządzone w tym samym dniu, pod warunkiem, że w treści doręzonego zainteresowanym zawiadomienia zawarte będą informacje o terminie i miejscu wszystkich czynności, które będą przez wykonawcę wykonywane.

Nie ulega wątpliwości, że optymalne i docelowe scenariusze działań wykonawcy, związanych z opracowaniem projektu podziału nieruchomości, przedstawiają wiersze lp. 1 i 4 w powyższej tabeli. Należy jednak sobie zdawać sprawę, że obecny stan ewidencji gruntów i budynków umożliwia stosowanie takich scenariuszy tylko w odniesieniu do stosunkowo niewielkiej części nieruchomości. Starostowie i prezydenci miast na prawach powiatu, do kompetencji których należy prowadzenie ewidencji gruntów i budynków, systematycznie w drodze modernizacji tego rejestru publicznego poprawiają jakość jego danych, z tym że proces ten w poszczególnych powiatach przebiega w różnym tempie.

W wyniku przeprowadzonej w 2010 r. nowelizacji Prawa geodezyjnego i kartograficznego Główny Geodeta Kraju uzyskał szereg nowych kompetencji, w tym możliwość współdziałania ze starostami, na podstawie odrębnych porozumień, w zakresie merytorycznym i finansowym

w realizacji zadań w zakresie ewidencji gruntów i budynków. Korzystając z tych uprawnień Główny Geodeta Kraju w roku 2012 zawarł 13 takich porozumień.

W Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii rozpoczęte zostały także prace mające na celu opracowanie projektu rządowego programu realizacji zadań w zakresie modernizacji ewidencji gruntów i budynków oraz utworzenia baz danych geodezyjnej ewidencji uzbrojenia terenu i bazy danych obiektów topograficznych o szczegółowości zapewniającej tworzenie standardowych opracowań kartograficznych w skalach 1:500-1:5000.

Mimo ww. działań nie będzie możliwe spełnienie w najbliższym okresie oczekiwań wykonawców prac geodezyjnych, aby dane ewidencyjne, określające położenie punktów granicznych i opisujące przebieg granic działek ewidencyjnych, wydawane wykonawcom prac geodezyjnych na ich zgłoszenia, były w każdym przypadku w pełni wiarygodne, a pod względem dokładności odpowiadały standardom technicznym, jakie obowiązują przy wykonywaniu map do celów prawnych oraz map do celów projektowych.

Zgodnie z przepisami § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, *przy wykonywaniu geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych wykorzystuje się materiały PZGiK, jeżeli wyniki analizy tych materiałów, przeprowadzone przez wykonawcę prac geodezyjnych i kartograficznych, pod względem dokładności, aktualności i kompletności, wskazują na ich przydatność do wykonania pomiarów.* Jeżeli materiały PZGiK nie spełniają obowiązujących kryteriów dokładności, lub są nieaktualne albo niekompletne, to obowiązkiem wykonawcy jest pozyskanie odpowiednich danych w drodze geodezyjnych pomiarów.

Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę, że w świetle postanowień § 67 ww. rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 r. wykonawca jest uprawniony do wykorzystania wyników wykonanych przez siebie geodezyjnych pomiarów do opracowania zamówionych u niego dokumentów, w tym także mapy z projektem podziału nieruchomości bez uprzedniego wprowadzenia stosownych zmian w bazie danych ewidencyjnych dotyczących położenia punktów granicznych. Wprowadzenie tych zmian, stosownie § 47 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków, powinno nastąpić niezwłocznie po przyjęciu do PZGiK operatu technicznego zawierającego rezultaty geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych oraz wyniki opracowania tych pomiarów. Zgodnie z § 46 tego rozporządzenia aktualizacja danych ewidencyjnych może być dokonana **z urzędu lub na wniosek** zainteresowanych podmiotów.

Należy przy tym zastrzec, że ujawnienie w ewidencji gruntów i budynków danych dotyczących działek ewidencyjnych, które utworzone zostały w wyniku podziału nieruchomości dokonanego w trybie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

lub w trybie przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 193, poz. 1194 z późn. zm.) może nastąpić na podstawie **ostatecznej decyzji** zatwierdzającej ten podział lub ostatecznej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

W świetle przywołanych wyżej przepisów prawa „**wykaz zmian gruntowych**”, o którym mowa w § 9 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu i trybu dokonywania podziałów nieruchomości, powinien zawierać informacje dotyczące działek ewidencyjnych przed podziałem, **zgodne z danymi ewidencji gruntów i budynków**, oraz informacje dotyczące działek ewidencyjnych utworzonych w wyniku podziału.

W przypadku, gdy łączne pole powierzchni działek ewidencyjnych powstałych w wyniku podziału nieruchomości jest różne od pola powierzchni tej nieruchomości uwidocznionego w ewidencji gruntów i budynków przed podziałem, na mapie z projektem podziału wykonawca powinien zamieścić **informację wyjaśniającą przyczyny tej niezgodności**.

W przypadku gdy w trakcie czynności ustalenia położenia punktów granicznych, poprzedzających geodezyjny pomiar tych punktów, ujawniony zostanie spór graniczny, a jednocześnie dotychczasowe dane ewidencyjne dotyczące tych punktów, ze względu na ich niewiarygodność lub niedostateczną dokładność, nie mogą być wykorzystane do opracowania mapy z projektem podziału, wykonawca, stosownie do § 67 ust. 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 r. w sprawie standardów technicznych (...), w związku z § 39 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków, może przyjąć do opracowania tej mapy **dane określające przebieg spornych granic działek ewidencyjnych**, w tym położenie wyznaczających je punktów granicznych, według ostatniego spokojnego stanu posiadania, zamieszczając jednocześnie w treści mapy informacje o spornych odcinkach granic. Alternatywnym rozwiązaniem jest przekazanie przez wykonawcę do PZGiK operatu technicznego zawierającego odpowiednie dokumenty dotyczące spornych odcinków granic, z jednoczesnym zawieszeniem prac związanych z opracowaniem mapy z projektem podziału do czasu wprowadzenia przez starostę stosownych zmian w bazie danych ewidencyjnych.

Przekazując powyższe wyjaśnienia pragnę zaznaczyć, że Główny Geodeta Kraju nie posiada kompetencji do wiążącej interpretacji przepisów prawa, zatem wyjaśnienia te należy traktować wyłącznie jako stanowisko w podniesionej przez Pana Prezesa kwestii.

2
powołanie
GŁÓWNY GEODETA KRAJU
Kazimierz Gajkowski

INWESTORZY I WŁAŚCICIELE
NIERUCHOMOŚCI

LIST OTWARTY DO WSZYSTKICH GEODETÓW W POLSCE

Drodzy Geodeci,

Na wstępie chcemy Wam powiedzieć, że wyjątkowo szanujemy Wasz zawód. Wiemy bowiem, że za pierwszego geodetę uznawany jest Mikołaj Kopernik, który ma wielkie zasługi dla Matki Ziemi. O następcach Kopernika, Mierniczych Przysięgłych też słyszeliśmy.

Były to osoby zaufania publicznego, które pomagały potrzebującym szybko i sprawnie załatwić każdą sprawę własnościową, graniczną czy podziałową. Dziwimy się, że po 1989 roku nie wstawiliście do swoich przepisów tego należnego Wam statusu, zawodu zaufania publicznego. Wiemy, że po wojnie 1939 roku wiele spraw nowe władze wyrzuciły do góry nogami. Wasz zawód, mimo, że nie ma nic wspólnego z polityką i mimo ogromnej pracy szeregowych geodetów, którzy przez 50 lat solidnie wykonywali swoją pracę, też doznał znacznego uszczerbku. Ale od transformacji ustrojowej minęły już 23 lata, a mimo to wiele spraw w dalszym ciągu stoi na głowie.

Mówimy oczywiście o naszych problemach, (inwestorów i właścicieli), a nie o całej geodezji. Nie twierdzimy, że cała Wasza dziedzina nie rozwija się. Wiemy, że wprowadzenie nowoczesnych technik i technologii, oraz internetu spowodowało skok cywilizacyjny w całym świecie we wszystkich dziedzinach, w geodezji także. Ale jest to dodatkowy argument za tym, aby inwestycje były obsługiwane szybciej i bardziej profesjonalnie (mapy, tyczenie, obsługa, inwentaryzacja) i aby właściciele nieruchomości mogli znaleźć doświadczonych fachowców którzy od „a” do „z” bez zbędnej zwłoki, wykonają i podpiszą im wszelkiego rodzaju mapy i dokumenty: do celów projektowych, do celów prawnych, do postępowań sądowych, rozgraniczenie czy podział nieruchomości. Jest to także argument za tym, aby podstawowe rejestry publiczne, z których korzystamy i płacimy na nie podatki, tj.: ewidencja gruntów i budynków i geodezyjna ewidencja sieci uzbrojenia terenu, były założone dla całego kraju i były w pełni aktualne dokładne i wiarygodne. A wypisy czy wyrisy z tych rejestrów powinny być, naszym zdaniem, udostępniane nieodpłatnie drogą internetową.

Poniżej pragniemy wymienić sprawy, które najbardziej utrudniają nam życie i wstrzymują rozwój naszego kraju.

Przez to, że ewidencja gruntów i budynków, za którą odpowiada administracja publiczna, nie jest w pełni aktualna i nie jest zsynchronizowana z księgami wieczystymi, a także w większości przypadków nie zawiera granic nieruchomości ustalonych w/g stanu prawnego,

powoduje dla nas, a także dla całej gospodarki, ogromne perturbacje i wielkie szkody. A oto konkretne sytuacje.

INWESTORZY (A)

Planujemy kupić nieruchomość pod budowę zakładu produkcyjnego, która ma założoną księgę wieczystą w latach 50-tych. Sprawdziliśmy, że w księdze jest mapa podziału, w oparciu o którą wpisano tam powierzchnię. Granice tej działki są granicami w/g stanu prawnego. Ale na gruncie nie ma ani ogrodzenia, ani znaków granicznych. Z uzyskanego od sprzedających wyrys i wypisu z ewidencji gruntów okazuje się, że w ewidencji jest inna powierzchnia i inne granice niż te pierwotne w KW. Notariusz nie chce sporządzić aktu, bo jest rozbieżność. Wygląda na to, że sąsiad 10 lat temu zajął pas gruntu i go użytkuje. Urzędnicy twierdzą, że trzeba ten wyrys złożyć w KW i Sąd poprawi wpis w księdze. Twierdzimy, że to jest jakieś nieporozumienie, bo starosta przy zakładaniu ewidencji popełnił błąd i powinien go natychmiast poprawić. A proponowanym działaniem fałszuje się dobry zapis w księdze wieczystej. Nie ma wątpliwości, że przepis o księgach wieczystych i hipotece, który mówi, że wyrys i wypis z ewidencji gruntów (bez żadnej kontroli) jest podstawą wpisu do księgi wieczystej, jest kompletnym nieporozumieniem. Przepis ten powinien być natychmiast zmieniony. Ale mimo to (bo sprawa inwestycji jest pilna), pytamy w Sądzie wieczysto-księgowym ile będzie trwał taki wpis. Okazuje się, że 1-2 miesiące. A my mamy projekt i chcemy w ciągu dwóch tygodni rozpocząć budowę i w ciągu 0,5 roku ją zakończyć.

W związku z tym pytamy, co zrobić, żeby stare dobre granice zostawić, czyli poprawić ewidencję gruntów. Słyszymy, że na własny koszt musimy poprawić źle wykonaną przez starostę ewidencję. Wynajmujemy geodetę, który analizuje dokumenty. Okazuje się, że oprócz mapy w księdze wieczystej nie ma żadnych danych do wznowienia granic (zagięły). Otrzymujemy informację, że można wg przepisów o ewidencji gruntów, w procedurze modernizacyjnej, poprawić te błędne granice, ale potrzeba na to około dwóch miesięcy. Sąsiad przyzwyczał się do zajętogo pasa gruntu i składa do urzędu wnioski o rozgraniczenie bo uważa, że mu się on należy. Pytamy, ile zakończenie takiej procedury rozgraniczeniowej będzie trwało. Okazuje się, że łącznie z wydaniem decyzji przez wójta, około 3 m-cy, a jak sąsiad się nie zgodzi na propozycje geodety zgodne z Księgą Wieczystą to sprawa trafi do sądu, na 2-3 lata. Jesteśmy załamani, bo działka znajduje się obok naszego domu a innej odpowiedniej dla planowanej inwestycji w pobliżu nie ma.

Inwestycja padła, a planowaliśmy zatrudnić około 30 osób. Jakie straty ponosimy my jako inwestorzy, ludzie których chcieliśmy zatrudnić, a także Skarb Państwa, można bardzo łatwo policzyć.

A podobnych przypadków w skali kraju są setki, jeśli nie tysiące. Pytamy kto za to odpowiada? Może warto, aby władze geodezyjne zainteresowały się tematem i doprowadziły do tego, żeby geodezja nie była jednym z hamulcowych przy realizacji inwestycji.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI (B)

Budujemy dom. Działkę kupiliśmy kilka lat temu. Była ogrodzona i wydawało się, że wszystko jest w porządku. Geodeta wytyczył nam budynek 4 m od granicy ewidencyjnej (czyli od parkanu). Zakończyliśmy stan surowy. Nagle otrzymujemy decyzję o wstrzymaniu budowy. Pytamy w urzędzie gminy, dlaczego? Okazuje się, że sąsiad zlecił innemu geodecie rozgraniczanie nieruchomości, a on ustalił tę granicę 30 cm w naszej działce. Czyli nie mamy 4 m a tylko 3,70 m. Mieszkamy kątem u innych ludzi, mamy chore niepełnosprawne dziecko. Sprawę skierowaliśmy do sądu gdzie już 2 lata toczy się postępowanie i nie widać końca. Pytamy dlaczego w ewidencji gruntów nie było jednoznacznej i prawidłowej granicy? Kto za to odpowiada? Kto nam zwróci zdrowie i straty związane z brakiem aktualnej ewidencji gruntów, za którą odpowiada starosta? Czy takimi sprawami Państwo chce zniszczyć właścicieli? Płacimy podatki i nie powinno się na nas zrzucać odpowiedzialności za tego typu sprawy, katując nas procedurami, terminami i sztywnymi normami (4 m). A może zapis, że jest to 4 m \pm 0,5 m mógłby zlikwidować większość takich spraw i pozwolić ludziom normalnie żyć.

INWESTORZY (C)

Realizujemy inwestycję celu publicznego tj. przebudowę linii kolejowej. Korzystamy z funduszy unijnych. Sprawa jest pilna, bo stracimy środki. Zamówiliśmy mapę do celów projektowych. Okazuje się, że w obrębach przylegających do pasa kolejowego ewidencja gruntów kompletnie różni się ze stanem prawnym. Różnice w przebiegu granic dochodzą do kilkunastu metrów. Geodeta twierdzi że, zgodnie z nowymi przepisami, w ramach tej pracy musi zmodernizować ewidencję, a potem wykonać mapę do celów projektowych. Na wykonanie takiej mapy standardowo zarezerwowaliśmy 3 miesiące. Jesteśmy pewni, że zadaniem inwestora nie jest aktualizacja ewidencji gruntów, za którą odpowiada starosta. Okazuje się, że na samo poprawienie ewidencji gruntów, z wezwaniem wszystkich stron, nie wystarczyły 3 m-ce, bo trzeba było zarezerwować jeszcze kilka miesięcy na odwołania od decyzji o wprowadzeniu zmian. Dopiero po tej operacji można było zakończyć mapę do celów projektowych. Zamiast 3 miesięcy czekamy z opracowaniem projektu technicznego

około roku. Środki unijne prawdopodobnie stracimy, bo po opracowaniu projektu trzeba jeszcze zlecić i wykonać mapę podziału nieruchomości. Przy aktualnej ewidencji gruntów i budynków i sprawnie funkcjonującym ośrodku dokumentacji (co w wielu przypadkach jest marzeniem) na wykonanie mapy do celów projektowych oraz mapy z projektem podziału powinno wystarczyć 0,5 roku. W obecnym stanie ewidencji, zmuszani jesteśmy przeznaczать swoje środki na prace należące do starosty, a oprócz tego tracimy dwa razy tyle czasu. Konsekwencją takiej sytuacji jest opóźnienie inwestycji, utrata funduszy unijnych, a także większe bezrobocie. Tutaj geodezja jest bez wątpienia pierwszym hamulcowym dlatego prosimy o bezwzględne, pilne spowodowanie zmiany przepisów.

Sytuacja w której GESUT czyli Geodezyjna Ewidencja Sieci Uzbrojenia Terenu jest zaledwie rozpoczęta, mimo upływu planowanych terminów jej założenia, rodzi podobne skutki jak brak aktualnej ewidencji gruntów i budynków. Znow przy okazji zlecenia przez nas map do celów projektowych zmusza się inwestora do wykonywania prac, które należą do administracji publicznej, narażając nas na dodatkowe koszty, a w dodatku, co jest szczególnie szkodliwe, opóźniając realizację inwestycji.

WŁAŚCICIEL (D)

Chciałem rozgraniczyć swoją nieruchomość. Nie mam sporów z sąsiadami ale zamierzałem ją ogrodzić i chciałem mieć pewność, że granice mam w 100% prawidłowe. Zastanawiam się dlaczego musiało to trwać tak długo i po co tu tyle administracyjnych czynności. Wniosek do Urzędu Gminy, gdzie nie ma żadnego geodety musiał nabrać mocy urzędowej. Po 3 tygodniach wydane zostało postanowienie o wszczęciu postępowania i upoważnieniu wynajętego przeze mnie geodety uprawnionego do takich czynności. Geodeta zgłosił pracę i w ciągu 4 tygodni (a więc b. szybko) wykonał pomiary, wezwał wszystkich sąsiadów, spisał protokół, zastabilizował słupki graniczne i byłem pewien, że to już koniec. Okazało się, że nie. Wykonany operat musiał złożyć w Ośrodku Dokumentacji w starostwie, tam 3 tygodnie trwała kontrola, dopiero wówczas po drobnych poprawkach przyjęto operat do zasobu. Następnie część przeznaczoną dla Gminy geodeta złożył do Urzędu Gminy z moim wnioskiem o wydanie decyzji o rozgraniczeniu. Urzędnik Gminy (nie geodeta) miał też jakieś pytania i uwagi i dopiero po ich wyjaśnieniu przez wykonawcę, po kolejnych 4 tygodniach, Urząd wydał decyzję o rozgraniczeniu, która uprawomocniła się po 2 tygodniach. Oczywiście, trzeba było jeszcze wprowadzić zmiany na mapie zasadniczej (numerycznej i analogowej). Na numerycznej wprowadził ją ośrodek dokumentacji, ale na analogowej, która dla tego obszaru jest prowadzona w dwóch skalach, p-ty graniczne musiał na każdej z nich wkartować i określić geodeta. Trwało to łącznie 3 tygodnie, bo pierworysy były niedostępne

(wykonywano na tym obszarze kilkanaście prac i geodeta musiał czekać w kolejce). Dopiero wówczas w oparciu o sporządzony wykaz zmian danych ewidencyjnych starostwo, na mój dodatkowy wniosek, który kazano mi wypełnić, wydało decyzję o wprowadzeniu zmiany w ewidencji gruntów. Trwało to 2 tygodnie plus następne 2 tygodnie na uprawomocnienie się tej decyzji a dodatkowo 1 tydzień na wprowadzenie tej zmiany. Poprosiłem na koniec o wyrys i wypis z ewidencji. Za 2 tygodnie już go otrzymałem.

Podsumujmy czas, w którym zajmowano się moją sprawą:

a) Urząd Gminy (postanowienie)-	3 tygodnie
b) Geodeta uprawniony-	4 tygodnie
c) Ośrodek Dokumentacji (kontrola)-	3 tygodnie
d) Urząd Gminy (dec. o rozgraniczeniu)-	4 tygodnie
e) uprawomocnienie się decyzji-	2 tygodnie
f) zamiany na mapie zasadniczej-	3 tygodnie
g) starostwo powiatowe (dec. o zmianach w ewid. gruntów)-	2 tygodnie
h) uprawomocnienie się decyzji-	2 tygodnie
i) wprowadzenie zmian w ewidencji-	1 tydzień
j) uzyskanie wyrysu i wypisu z ewidencji-	2 tygodnie

Czyli geodeta uprawniony pracował 1 miesiąc a urzędy ponad 5 miesięcy. Z tym, że sam bym tego wszystkiego nie ogarnął, dlatego upoważniłem geodetę z państwowymi uprawnieniami, żeby biegał i pilnował tej mojej trudnej sprawy.

Panowie geodeci, jeśli dla załatwienia tak prostej bezspornej sprawy potrzeba 0,5 roku i zatrudnienia armii urzędników, którzy przez 5 miesięcy zabawiają się moim kosztem, mimo, że uczciwie płacę podatki, to mało że coś tu stoi na głowie, ale jest to zwykłe szkodnictwo gospodarcze. Na podstawie tej mojej jednej sprawy można odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego w Polsce wciąż rośnie liczba urzędników. A sprawa była wyjątkowo prosta. Przy okazji przeczytałem sobie trochę artykułów w Internecie. Specjaliści twierdzą, że rozgraniczenia bezsporne powinien załatwiać protokołem granicznym wyłącznie geodeta z państwowymi uprawnieniami, a jeśli jest spór, to nakłania strony do ugody i spisuje ugode mającą moc ugody sądowej. Przy braku możliwości zawarcia ugody, sprawy powinien rozstrzygać sąd. Urząd Gminy należy wyłączyć z tej procedury. Podobnie starosta, nie powinien kontrolować geodety z państwowymi uprawnieniami (bo po co te uprawnienia), a na swoich mapach wszelkie zmiany ośrodek niezwłocznie powinien wprowadzać sam. Załatwienie takiej sprawy powinno trwać: u geodety 1 m-c i w administracji geodezyjnej

2 tygodnie. Razem 1,5 miesiąca a nie 6 miesięcy. Wszyscy Państwo przyznacie, że jest to jakaś choroba, której nikt nie leczy.

WŁAŚCICIEL (E)

Zleciłem geodecie uprawnionemu wykonanie podziału mojej nieruchomości na 3 działki, bo chcę pilnie przekazać 2 działki synom, którzy chcą zbudować domy. Podział był zgodny z istniejącym planem miejscowym. Proszę posłuchać, ile na taką sprawę trzeba było czasu.

- | | |
|---|------------|
| a) Po zgłoszeniu pracy przez geodetę wydanie przez ośrodek materiałów - | 1 tydzień |
| b) Rozpatrzenie wniosku o podział i wydanie postanowienia o zgodności podziału z planem miejscowym przez Urząd Gminy - | 3 tygodnie |
| c) Skorygowanie granic ewidencyjnych, bo w ewidencji były błędy, z równoczesnym przyjęciem granic do podziału (prace geodety) - | 4 tygodnie |
| d) Wprowadzenie zmian w ewidencji przez starostwo łącznie z wydaniem i uprawomocnieniem się decyzji – | 5 tygodni |
| e) opracowanie projektu podziału i złożenie operatu do ośrodka dokumentacji(prace geodety) - | 2 tygodnie |
| f) kontrola operatu przez ośrodek - | 2 tygodnie |
| g) Przyjęcie operatu i mapy do zasobu - | 1 tydzień |
| h) Wydanie decyzji o podziale oraz jej uprawomocnienie - | 4 tygodnie |
| i) Wprowadzenie zmian do ewidencji gruntów (decyzja) i wydanie wypisu dla notariusza - | 4 tygodnie |

Czyli geodeta swoje prace wykonał w ciągu 1,5 m-ca a urzędy w ciągu 5 miesięcy.

W czasie w którym urzędowano w mojej sprawie, budynki w stanie surowym mogły być zbudowane. Dlaczego, drodzy geodeci, blokujecie inwestycje.

Co by się złego stało, gdyby, podobnie jak dla terenów wiejskich, zlikwidować wydawanie decyzji o podziałach. Mapa z projektem podziału, wykonana w oparciu o opinię wójta, powinna być wystarczająca do obiegu prawnego.

Wówczas praca geodety - to 1,5 m-ca a przyjęcie do zasobu (po likwidacji kontroli geodety uprawnionego, bo jest zbędna) - to 0,5 m-ca.

Zamiast w ciągu 6,5 m-ca podział taki powinien być wykonany najpóźniej w ciągu 2 m-cy.

INWESTOR (F)

Jako inwestor zlecam podziały nieruchomości pod budowę autostrad. Najczęściej chcę, aby prace te geodeci wykonali najpóźniej w ciągu 3 m-cy. Okazuje się, że wszystkie czynności podziałowe mogą być wykonane w okresie 2 -2,5 m-ca. Niestety, czynności administracyjne

związane z poprawianiem ewidencji gruntów i przyjmowaniem map do zasobu trwają także około 2 miesięcy. Naliczamy wówczas geodetom kary zarzucając im, że są nieudolni, bo nie potrafią zmusić administracji do szybszego działania. Mamy świadomość tego, że płacą nie za swoje a za grzechy biurokracji. Musicie Państwo coś z tym zrobić, bo hamujecie bardzo ważne inwestycje.

WŁAŚCICIELE (G)

Jako współwłaściciele dużej nieruchomości zwróciliśmy się do sądu o dział spadku, bo nie mogliśmy dogadać się z pozostałymi spadkobiercami. Sąd powołał biegłego sądowego. Pytamy znajomego geodetę czy istnieją jakieś standardy ustalające, jak ma wyglądać dokumentacja geodezyjna dla sądu w takiej sprawie.

W odpowiedzi słyszymy, że nie ma takich standardów, a sąd tylko prosi geodetę o opinię w sprawie, w której ma przedstawić kilka wariantów podziału. Geodeta sporządził taką opinię, w/g własnej wiedzy, a trzy propozycje podziałowe odręcznie narysował na kopii mapy ewidencyjnej, podpisując je jako biegły sądowy. Sąd przyjął jeden z wariantów i wydał postanowienie o dziale spadku z jednoczesnym podziałem. Z tym, że w postanowieniu wymieniono numery działek i ich powierzchnię, ale do postanowienia nie załączono w/w szkicu. Biegły nie kontaktował się z nami, bo podobno nie wolno mu rozmawiać ze stronami sporu. Po uprawomocnieniu się postępowania sąd przesłał je do starostwa do ewidencji gruntów i budynków. Jak zapytaliśmy w urzędzie kiedy będzie wpisany ten podział odpowiedź była następująca: w związku z brakiem dokumentacji technicznej podziału nieruchomości przyjętego do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego podziału takiego nie możemy wprowadzić do ewidencji. Interweniowaliśmy w sądzie, który twierdzi, że po uprawomocnieniu się postanowienia, sąd zakończył wszystkie swoje czynności. Pytaliśmy także, dlaczego sąd nie zalecił biegłemu zastabilizowania granic podziału na gruncie. Podobno sąd nie ma takiego obowiązku, bo po uprawomocnieniu się postanowienia sprawa jest zamknięta. My jako właściciele nie możemy ani ujawnić takiego podziału w ewidencji gruntów ani wpisać go do ksiąg wieczystych. Pytamy więc kto odpowiada za to, że niby załatwiliśmy sprawę a tak naprawdę stoimy w miejscu? Czy Panowie geodeci, w uzgodnieniu z Ministrem Sprawiedliwości, nie powinniście ustalić standardów wykonywania opracowań geodezyjnych do celów sądowych, takich aby po uprawomocnieniu się postępowania nowe granice zostały utrwalone na gruncie i aby wykonywali taką dokumentację wg której można wprowadzić zmianę do ewidencji a dla wydzielonych działek założyć księgi wieczyste? Kto odpowiada za to, że tak ważne dla właścicieli sprawy nie są uregulowane?

Bogdan Grzechnik

Prezes GIG

**Apel do Głównego Geodety Kraju
a także do pracowników administracji i wykonawców**

Szanowny Panie Prezesie,

W nawiązaniu do wyżej opublikowanego listu, bardzo krytycznego w stosunku do naszej branży, w imieniu wszystkich przedsiębiorców geodezyjnych zwracam się do Pana Prezesa z niniejszym APELEM.

Z chwilą powołania Pana na to najważniejsze dla naszego zawodu stanowisko, wstąpiła w nas nadzieja na gruntowną modernizację naszej branży. Nadzieja ta jest w pełni uzasadniona Pana drogą zawodową i zdobytym w tym czasie doświadczeniem. Wiemy wszyscy doskonale, że uczestnicząc w procesach; planistycznych, inwestycyjnych, własnościowych, decyzyjnych i naukowych, możemy i powinniśmy spełniać dla gospodarki, bezpieczeństwa Państwa i właścicieli nieruchomości szczególną rolę. Rolę taką będziemy mogli pełnić, wspólnie z administracją geodezyjną, pod warunkiem, że zasady funkcjonowania oraz regulacje prawne będą sensowne i przyjazne dla naszych klientów, racjonalne i zgodne z ogólnymi normami gospodarki rynkowej – dla przedsiębiorców, a także odbiurokratyzowane, jeśli chodzi o administrację. Nie są to wymagania ponad miarę. Niestety, mimo naszych wniosków składanych od początku transformacji przy okazji wielu spotkań i konferencji, Pana poprzednikom, nie udało się skutecznie podjąć i zrealizować kompleksowych działań modernizacyjnych, choć próby takie podejmowano. Wiadomo, że w każdej dziedzinie, jednostkowe doraźne rozwiązania, nie tworzą ładu i porządku. A geodezja jest profesją, która ze swej natury zawsze opierała się i musi opierać na tych głównych fundamentach. Zdajemy sobie sprawę, że podjęcie próby oraz doprowadzenie do finału generalnej modernizacji tak skomplikowanej dziedziny, jaką jest geodezja i kartografia nie jest łatwe. Dlatego deklarujemy wolę współpracy. Jesteśmy przekonani, że wielu doświadczonych fachowców zarówno z produkcji jak i administracji gotowych będzie podzielić się swoją wiedzą i praktyką.

I. A oto naszym zdaniem główne cele wspomnianej modernizacji:

- 1) Usprawnienie obsługi inwestorów i właścicieli nieruchomości,
- 2) Doprowadzenie do sytuacji w której administracja geodezyjna i wykonawcy będą wspólnie dążyć do najsprawniejszego i najszybszego załatwienia każdej sprawy dotyczącej inwestora lub właściciela nieruchomości. Geodezja nie może być hamulcowym przy realizacji inwestycji lub załatwianiu wszelkich spraw własnościowych.
- 3) Udzielenie fachowej i precyzyjnej odpowiedzi na pytanie, jaką mamy w Polsce (w poszczególnych powiatach) ewidencję gruntów i budynków. Od tej odpowiedzi opartej na szczegółowej analizie, która w/g naszych ocen, wykonywanych przy okazji każdego opracowania w wielu rejonach Polski, nie będzie pozytywna, zależą dalsze wnioski.

Sądzę, że będą one następujące:

- a) W związku z tym, że straty wynikające z braku aktualnego, nowoczesnego katastru nieruchomości są ogromne, (a trzeba to obliczyć i pokazać) musimy wszyscy pomóc Panu Prezesowi w przekonaniu Rządu do przeznaczenia na modernizację ewidencji, w okresie najbliższych 5 lat takich środków, które pozwolą na wykonanie tego zadania,
- b) Na bieżące prowadzenie katastru trzeba wywalczyć odpis z podatku od nieruchomości albo uzyskać niezbędne środki bezpośrednio z budżetu,
- c) Dane z katastru powinny być udostępniane właścicielom nieruchomości drogą internetową (docelowo bezpłatnie).

W związku z powyższym, w gronie fachowców, pilnie trzeba opracować taką analizę z wnioskami i programem. Podobnie należy postąpić w sprawie GESUT-u.

Są to dwa rejestry publiczne, które nie mogą być odkładane na kolejne lata. Mamy wyjątkową okazję, aby w krótkim czasie, dzięki dużemu potencjałowi wykonawstwa, te dwie ewidencje szybko założyć i poprowadzić. Korzyści będą wielokrotnie większe od wydatków.

4) Pilnie trzeba znowelizować Prawo Geodezyjne i Kartograficzne i równolegle przygotować krótkie, proste przepisy wykonawcze oraz doprowadzić do tego, aby Główny Geodeta Kraju uzyskał prawo do wydawania standardów technicznych, dotyczących wszystkich prac geodezyjnych .

5) Konieczne jest uproszczenie wszystkich procedur administracyjnych dotyczących:

- a) wprowadzania zmian w ewidencji gruntów i budynków,
- b) rozgraniczania nieruchomości (zlikwidować tryb administracyjny, przekazać większe kompetencje geodetom uprawnionym, a sprawy sporne zostawić sądom),
- c) podziałów nieruchomości (zlikwidować decyzje administracyjne),

d) funkcjonowania PZGiK (ograniczyć albo całkowicie zlikwidować kontrolę operatorów, zwiększyć odpowiedzialność geodetów za wyniki swoich prac, unormować opłaty za korzystanie z zasobu),

6) Pilnie trzeba opracować i wydać standardy techniczne dla biegłych sądowych.

7) Natomiast w sprawie stworzenia wykonawstwu geodezyjnemu warunków do działania na wolnym rynku, prosimy jedynie o pomoc i normalizację w następujących sprawach:

a) Poparcie naszych dążeń do powołania samorządu zawodowego geodetów,

b) Doprowadzenie do tego aby geodezja miała dostęp do wszystkich asortymentów prac na wolnym rynku (chodzi głównie o inwestycje liniowe oraz scalenia i wymianę gruntów rolnych),

c) Skuteczną interwencję w Ministerstwie Sprawiedliwości w celu doprowadzenia do pełnego dostępu geodetów do zbiorów dokumentów ksiąg wieczystych. Jako współtwórcy każdej księgi mamy prawo podobnie jak notariusze, do uzyskania takich przywilejów (przyspieszy to opracowania dla wielu inwestycji),

d) Dążenie do ustalenia takich zasad organizowania przetargów na prace geodezyjne, aby cena nie była jedynym kryterium wyboru. Natomiast cena najwyższa i najniższa, tak jak jest to w wielu krajach, powinny być odrzucane. Wszelkie ekspertyzy geodezyjno – prawne i specjalistyczne opracowania powinny być zlecane w trybie bezprzetargowym.

e) Doprowadzenie do tego, aby prac geodezyjnych nie zawłaszczały firmy, które nie mają przygotowania do ich realizacji, (wystarczą dobre specyfikacje).

f) Dążenie do wdrożenia praktyki, stosowanej w wielu krajach Unii Europejskiej, że inwestor po podpisaniu umowy wpłaca (20-30%) zaliczkę na realizację kontraktu, a następne płatności są etapowane zgodnie z postępem prac a nie, tak jak jest obecnie żąda się wpłacenia kaucji przez Wykonawcę, a wynagrodzenie wypłacane jest jednorazowo po zakończeniu całego zadania. W okresie kryzysu jest to jedyne realne rozwiązanie, umożliwiające funkcjonowanie wykonawstwa oraz zapobiegające bankructwu firm.

Dodatkowo zwracam się także z prośbą do Koleżanek i Kolegów z administracji geodezyjnej oraz z produkcji. Do czasu doprowadzenia do zmiany przepisów przez nasze władze, na co wszyscy bardzo liczymy, proponuję przyjąć na swoich terenach, następujące wspólne hasło „Realizacja każdej inwestycji w naszym powiecie (mieście) to priorytet zarówno dla wykonawstwa geodezyjnego jak i administracji”.

Sądzę, że podpisanie porozumień pomiędzy Geodezyjną Izbą Gospodarczą oraz Polską

Geodezją Komercyjną - reprezentujących przedsiębiorców i starostami lub prezydentami, ustalających zasady obsługi geodezyjnej inwestycji (publicznych ale także prywatnych), daje nadzieję na szybkie, oddolne, doraźne uproszczenie procedur i likwidację wielu istniejących barier. Utworzenie i bieżące prowadzenie Rejestru inwestycji, z podawaniem terminów załatwiania poszczególnych spraw oraz analiza dwa razy w roku efektów takiej akcji, może być doskonałą promocją dla powiatu i przyciągać następnych inwestorów.

Bogdan Grzechnik

Prezes GIG



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA
 00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5
 tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl
 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie,
 XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego
 KRS: 0000090356, NIP 525-20-34-024, REGON: 010753536

Warszawa, 17.10.2012r.

L.dz. 102/2012

Pan Sławomir Nowak
Minister
Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Środowisko geodezyjne z dużym zadowoleniem przyjęło inicjatywę przygotowania Kodeksu budowlanego grupującego w jednym akcie prawnym przepisy dotyczące procesu inwestycyjno-budowlanego. Ma to znaczenie także dla geodetów, którzy uczestniczą w całości procesu budowlanego wykonując:

- mapy do celów planistycznych,
- mapy do celów projektowych,
- dokumentację geodezyjno-prawną do celów własnościowych,
- geodezyjne opracowania projektów budowlanych,
- tyczenie poszczególnych obiektów,
- obsługę geodezyjną w trakcie budowy,
- geodezyjną inwentaryzację powykonawczą.

Jak wynika z powyższego geodeta jest stałym uczestnikiem procesu budowlanego. Dlatego też z przykrością stwierdziliśmy, że w składzie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego nie znaleźli się przedstawiciele naszego zawodu. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na niespójność, a nawet rozbieżność przepisów dotyczących opracowań geodezyjnych w budownictwie, a także brak regulacji prawnych szeregu procesów. Obecnie w trakcie opracowania nowego Prawa budowlanego, a następnie Kodeksu budowlanego istnieje szansa usunięcia i naprawy błędów.

Zwracamy się z prośbą do Pana Ministra o uzupełnienie składu Komisji Kodyfikacyjnej o przedstawicieli zawodu geodezyjnego. Ze swej strony oferujemy współpracę, w celu pomocy w wyborze odpowiednich osób dla uzupełnienia tego dostojnego grona.

Do wiadomości:

Pan Kazimierz Bujakowski, Główny Geodeta Kraju.

Z poważaniem

Prezes
 Geodezyjnej Izby Gospodarczej
Bożena Grzechnik
 Bożena Grzechnik



**PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KODYFIKACYJNEJ
PRAWA BUDOWLANEGO**
prof. dr hab. Zygmunt Niewiadomski

Warszawa, dnia 6 grudnia 2012 r.

BP6-tj/kkpb/22/2012

**Sz. Pan
Bogdan Grzechnik
Prezes
Geodezyjnej Izby
Gospodarczej**

Szanowny Panie Prezisie

Uprzejmie informuję, iż *Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 lipca 2012 r. w sprawie utworzenia, organizacji i trybu działania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Budowlanego* (Dz. U. z 2012 r. poz. 856) została powołana Komisja Kodyfikacyjna Prawa Budowlanego. Zadaniem Komisji jest przygotowanie kompleksowej regulacji procesu inwestycyjno-budowlanego (Kodeksu Budowlanego).

Mając na uwadze wagę i znaczenie regulacji z jednej strony, a z drugiej zaś dorobek środowisk zawodowych w tej mierze, Komisja postanowiła zwrócić się do poszczególnych organizacji o zaprezentowanie efektów prac nad rozwiązaniami w przedmiotowym zakresie. Niezależnie od późniejszej konsultacji projektu Kodeksu Budowlanego, już u progu prac nad tym doniosłym aktem, Komisja uznała, iż wysłuchania środowisk, profesjonalnie zajmujących się procesem inwestycyjno-budowlanym, powinny stanowić – obok innych prac studialnych – punkt wyjścia do podejmowania rozstrzygnięć systemowych i w oparciu o nie konstruowania konkretnych norm prawnych.

Doceniając Państwa dążenia do wypracowania racjonalnych rozwiązań systemowych w ww. sferze uprzejmie proszę Pana Prezesa, wraz z 2 – 3 osobowym zespołem współpracowników, o udział w posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 20 lutego 2013 r. (środa) o godz. 10.30, w sali nr A, p. VIII, budynek B Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6 i zaprezentowanie stanowiska w sprawie. Ze względu na udział w ww. posiedzeniu przedstawicieli kilku organizacji uprzejmie proszę o możliwie syntetyczną prezentację. Informuję, iż w związku z decyzją Komisji o daleko idącym uspołecznieniu prac Komisji (sprawozdania z posiedzeń w Internecie) propozycje Państwa również zostaną tam zamieszczone.

Niezależnie od proponowanego Państwu ww. wysłuchania, jesteśmy jako Komisja otwarci na każde Państwa uwagi i opinie, które prosimy kierować na adres e-mail: kkpb@transport.gov.pl.

Pod tym samym adresem e-mail proszę o potwierdzenie udziału przedstawicieli Państwa organizacji w posiedzeniu Komisji w zaproponowanym wyżej terminie. Liczbę osób proszę uzgodnić z dyr. Biura Komisji p. Teresą Jakutowicz (tel. 22 661 82 26 lub k. 606 988 913).

Z wyrazami szacunku

Zygmunt Niewiadomski

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Budowlanego
Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa
tel. +48 22 661 80 34, fax +48 22 629 43 57 e-mail: kkpb@transport.gov.pl



RZECZPOSPOLITA POLSKA
GŁÓWNY GEODETA KRAJU

Kazimierz Bujakowski

NG-695-547/12-AZ

Warszawa, 5 grudnia 2012 r.

Pan Bogdan Grzechnik
Prezes
Geodezyjnej Izby Gospodarczej
ul. Czackiego 3/5
00-043 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie

Główny Geodeta Kraju organizuje w dniach 13-14 grudnia 2012 r. naradę Komisji kwalifikacyjnej do spraw uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Podczas narady podsumowana zostanie roczna działalność Komisji kwalifikacyjnej, przeprowadzającej postępowania kwalifikacyjne w nowej formule organizacyjnej, realizowanej przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii. Ponadto przedstawione zostaną zmiany przepisów prawnych, określających zasady nadawania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii, wynikające z projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów.

Zapraszam Pana Prezesa do udziału w naradzie i w dyskusji nad projektem rozporządzenia wykonawczego do ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne w sprawie uprawnień zawodowych, który to projekt będzie zaprezentowany w drugim dniu narady.

W załączeniu przekazuję szczegółowy program narady.

Z poważaniem

Kazimierz Bujakowski

Geodezyjna Izba
Gospodarcza



Polska Geodezja
Komercyjna

Warszawa, 2013-01-10

L.dz. 5/2013

Pan
Kazimierz Bujakowski
Główny Geodeta Kraju

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami przekazujemy listę tematów do dyskusji na spotkanie w dniu 31 stycznia 2013 r., które zdaniem wykonawców prac geodezyjnych powinny zostać podjęte w bieżącym roku.

- 1. Przedstawienie aktualnej sytuacji budżetowej dotyczącej finansowania prac geodezyjnych w 2013 r. przez GUGiK oraz przez samorządy terytorialne, ze szczególnym uwzględnieniem nie tylko środków już pozyskanych ale także perspektywy uzyskania jeszcze w bieżącym roku dodatkowych środków.**

Jak wiadomo sytuacja finansowa przedsiębiorstw jest bardzo trudna. Bez zapewnienia im frontu robót, wiele kolejnych firm zbankrutuje dlatego tak istotny jest wyżej wymieniony temat.

- 2. Opracowanie Programu Rozwoju Geodezji i Kartografii do 2030 roku.**

Pozwoli to na ocenę sytuacji w zakresie stanu naszej branży, potrzeb, finansów, możliwości wykonawstwa oraz kształcenia kadr.

- 3. Przygotowanie i uzgodnienie Tez do nowego Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego.**

Wszyscy wiemy, że istnieje w geodezji szereg zagadnień wymagających nowych regulacji. Protezy w postaci nowelizacji sprawy nie załatwią. Konieczne jest więc na wzór Prawa Budowlanego powołanie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego i pilne jego uchwalenie. A także opracowanie przepisów

wykonawczych i standardów technicznych dla poszczególnych asortymentów prac zawierających ramowe zasady oraz wzory map i dokumentów.

4. Podjęcie wspólnych działań dla usprawnienia obsługi geodezyjnej przez dążenie do powołania samorządu zawodowego geodetów.

Brak instytucjonalnej reprezentacji wykonawstwa geodezyjnego uniemożliwia, zapewnienie odpowiednich warunków dla obsługi zamawiających, a także dla rozwoju branży, gdyż administracja nie ma umocowanego prawnie jednego partnera do negocjacji i uzgodnień. Pierwszą dyskusję na ten temat planujemy w ramach wspólnych Konferencji.

5. Likwidacja nieprawidłowości występujących w naszej branży, wynikających z błędnych przepisów a także z biurokratycznych praktyk.

A oto najważniejsze szczegółowe problemy którymi powinniśmy się zająć, doraźnie, a także w ramach realizacji w/w strategicznych pięciu tematów.

- 1) Reorganizacja służby geodezyjnej i kartograficznej w kierunku administracji specjalnej z jednoczesnym nadaniem geodezji statusu zawodu zaufania publicznego.
- 2) Szczegółowa ocena aktualności głównych rejestrów publicznych EGiB i GESUT z wyliczeniem strat, jakie ponosi Państwo nie posiadając aktualnych i wiarygodnych danych w tych rejestrach. Nakreślenie terminu ich modernizacji i środków niezbędnych do wykonania tego zadania.
- 3) Po opracowania Programu Rozwoju Geodezji i Kartografii do 2030 roku oraz przygotowaniu w/w opracowania na temat EGiB i GESUT oraz określeniu potrzeb dotyczących pozostałych zadań publicznych, przedstawienie Rządowi potrzeb finansowych naszej branży na najbliższe lata, ze wskazaniem źródeł (budżet, fundusze unijne, odpis z podatków od nieruchomości).
- 4) Włączenie do nowego Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego wszystkich tematów rozproszonych w innych ustawach (podziały, scalenia i wymiana gruntów rolnych i leśnych, scalenia i podział terenów budowlanych, rozgraniczanie gruntów pokrytych wodami itp.)
- 5) Odciążenie administracji przez przekazanie całej procedury rozgraniczania nieruchomości w trybie administracyjnym geodetom uprawnionym.
- 6) Przeprowadzenie reorganizacji „Państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego” przez ustalenie, że zasób ten stanowi głównie rejestry publiczne,

osnowy geodezyjne, grawimetryczne i magnetyczne, mapy topograficzne oraz mapy tematyczne. Uproszczenie procedur.

7) Generalne uporządkowanie spraw związanych z opłatami.

8) Doprowadzenie do sytuacji, w której geodezja przestanie być pierwszym hamulcem realizacji inwestycji. Wszelkie opracowania dla inwestorów nie powinny wiązać się z aktualizacją zasobu na ich zlecenie. W oparciu o mapy do celów projektowych czy mapy podziału wydawane inwestorom natychmiast, starosta, w ramach własnych środków, powinien aktualizować ewidencję gruntów oraz mapę zasadniczą.

9) Konieczna jest likwidacja szczegółowej kontroli operatów geodetów uprawnionych przez Ośrodki a pozostawienie jedynie kontroli ich zawartości wg przepisów oraz merytorycznego porównania wyników pomiarów z istniejącymi bazami numerycznymi. W to miejsce należy wprowadzić rygory za wady i błędy łącznie z odbieraniem uprawnień i sankcjami cywilno-prawnymi i karnymi.

10) Uporządkowanie spraw związanych z uprawnieniami zawodowymi oraz zdecydowane podniesienie poprzeczki przy ich wydawaniu.

11) Zwiększenie wpływu administracji i wykonawstwa na poziom oraz liczbę absolwentów uczelni szkół geodezyjnych. Rezygnacja z kształcenia bezrobotnych geodetów.

12) Likwidacja decyzji administracyjnych przy podziałach nieruchomości, co radykalnie przyspieszy postępowanie.

13) Doprowadzenie do urynkowienia wszystkich prac geodezyjnych (m.in. chodzi o inwestycje liniowe oraz scalenie i wymiany gruntów)

14) Umożliwienie geodetom bez żadnych ograniczeń do pełnego dostępu do zbiorów dokumentów ksiąg wieczystych (przyspieszy to także realizację inwestycji).

15) Dążenie do zmiany przepisów dotyczących przetargów. Najniższa cena nie może być jedynym kryterium przy tak trudnych i skomplikowanych i często nieprzewidywalnych przedsięwzięciach jakimi są opracowania geodezyjne.

16) Ustalenie barier przeciwko zawłaszczaniu prac geodezyjnych przez inne firmy niemające przygotowania do ich realizacji.

Z poważaniem

Bogdan Grzechnik

Prezes

Geodezyjnej Izby Gospodarczej

Waldemar Klocek

Prezes

Polskiej Geodezji Komercyjnej